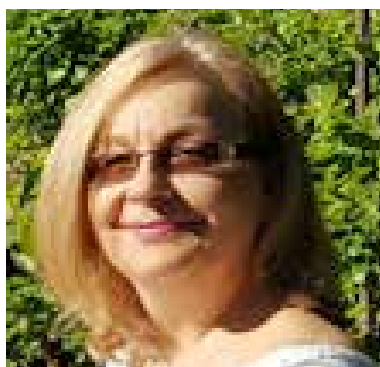




ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA jest pedagogką od lat związaną z doskonaleniem zawodowym nauczycieli – w placówkach publicznych i NGO. Od 3 lat zajmuje się w Warszawskim Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń wspieraniem kadr pomocy psychologiczno-pedagogicznej, zdarzają się jej też projekty unijne.



BEATA KOSSAKOWSKA jest nauczycielką matematyki związaną od lat z doskonaleniem nauczycieli. Od czterech lat „łączy wodę z ogniem” – jako zadeklarowana propagatorka oceniania kształtującego koordynuje konkursy przedmiotowe w Mazowieckim Samorządowym Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

1. Wstęp

W naturalnym odruchu bardzo często postrzegamy kryzys przede wszystkim jako zagrożenie. Sytuacje kryzysowe są jednak także szansą, mogą prowadzić do nowych rozwiązań i trwałych pozytywnych zmian, których odkrycie i wprowadzenie było możliwe tylko dzięki kryzysowi¹.

Szymon Grzelak • Dorota Żyro

Trudny pandemiczny czas dał – *nomen omen* – duży zastrzyk dla rozwoju myślenia o edukacji. Nigdy dotąd nie byliśmy zmuszeni wejść tak szybko w tak głęboką i systemową zmianę. Nigdy jeszcze nie przeprowadzono tak wielu badań nad systemem edukacji i nie opublikowano tylu raportów. Nigdy nie prowadzono „w każdym domu” tak wielu dyskusji o edukacji. Parafrazując wieszczka: Jak dziś skorzystamy z tych doświadczeń – taka będzie przyszłość naszych dzieci, wnuków...

Celem artykułu jest pokazanie mapy problemów szkolnych, które wyostrzył czas edukacji zdalnej. Źródłem wiedzy są zgromadzone raporty z badań

¹ Grzelak S., Żyro D. *Jak wspierać uczniów po roku pandemii? Wyzwania i rekomendacje z obszaru wychowania, profilaktyki i zdrowia psychicznego*, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, luty 2021.

edukacyjnych, które powstały na różnym etapie pandemii i nauczania zdalnego. Na tej podstawie budujemy rekomendacje dla dyrektorów i nauczycieli o tym, co warto zabrać do „popandemicznej szkoły”, o co wzbogacić jej działania dydaktyczne, wychowawcze, organizacyjne.

Raporty, z których czerpiemy wiedzę to:

1. **Raport edukacja. Między pandemią COVID-19 a edukacją przyszłości.** P. Czaplński. K. Dynowska-Chmielewska, M. Federowicz, A. Giza-Poleszczuk, O. Gorzeńska, A. Karwińska, R. Trauba, J. Wiśniewski, M. Zwierzdzyński; redakcja: A. Fandrejewska-Tomczyk, Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej 2020.

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

2. **Edukacja zdalna w czasie pandemii.** A. Buchner, M. Wierzbicka, Fundacja Centrum Cyfrowe, listopad 2020.
3. **Edukacja zdalna w czasach COVID-19.** M. Plebańska, A. Szyller, M. Sieńczewska, Wydział Pedagogiczny UW, czerwiec 2020.
4. **Rozmawiaj z klasą. Zdrowie psychiczne uczniów i uczennic oczami nauczycieli i nauczycielek. Raport z badania.** Fundacja Szkoła z Klasą, 2020.
5. **Obawy rodziców i nauczycieli wobec nowych form edukacji w okresie pandemii SARS-COV-2. Studium woj. śląskiego.** P. Grzywna, N. Stępień-Lampa, A. Turska-Kawa, Stowarzyszenie Biznes – Nauka – Samorząd „Pro Silesia”, grudzień 2020.
6. **Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?** M. Bigaj, M. Dębski, G. Ptaszek, J. Pyżalski, G.D. Stunża, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2020.
7. **Jak wspierać uczniów po roku pandemii? Wyzwania i rekomendacje z obszaru wychowania, profilaktyki i zdrowia psychicznego.** S. Grzelak, D. Żyro, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, luty 2021.
8. **Dyrektorzy do zadań specjalnych – edukacja zdalna w czasach izolacji. Prezentacja wyników badania.** P. Sobiesiak-Penszko, F. Pazderski, Fundacja ORANGE, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Instytut Spraw Publicznych, czerwiec 2020.

W artykule odwołujemy się do konkretnych raportów, używając ich numerów z powyższej listy. Raporty ukazały wielostronny obraz edukacji, dotknęły wielu problemów dotychczas badanych i tych, nad którymi rzadko się zastanawialiśmy. Są to między innymi: nienowoczesność polskiego systemu edukacji, mała autonomia szkół skupionych mocno na procedurach – mniej na realnych potrzebach uczniów, niewystarczające umiejętności nauczycieli w stosowaniu TIK, słabe wyposażenie techniczne szkół, niska odporność uczniów i nauczycieli na nową sytuację – brak odpowiedniego wsparcia psychologicznego, znikający uczniowie i nauczyciele. W tych obszarach niezbędne są zmiany systemowe – czekamy na działania obecnych i/lub przyszłych decydentów.

W artykule analizujemy głębiej pięć zagadnień, na które istotny wpływ mają dyrektorzy i nauczyciele. Jesteśmy przekonane, że jeśli mądrze wykorzystamy doświadczenia z pandemii, skorzystają na tym wszyscy beneficjenci edukacji: uczniowie, rodzice i pedagodzy.



Nasze analizy prezentują obraz oglądany z perspektywy różnych badaczy i autorów raportów dotyczących powyższych zagadnień. Staraliśmy się wybrać te dane, które najlepiej ilustrują stan rzeczy.

Prezentujemy też rekomendacje dotyczące tych pięciu „czułych” obszarów edukacyjnych – uwzględniliśmy w nich wnioski autorów raportów oraz nasze, które wynikają z osobistych doświadczeń i poglądów na edukację.

2. Polubić narzędzia cyfrowe

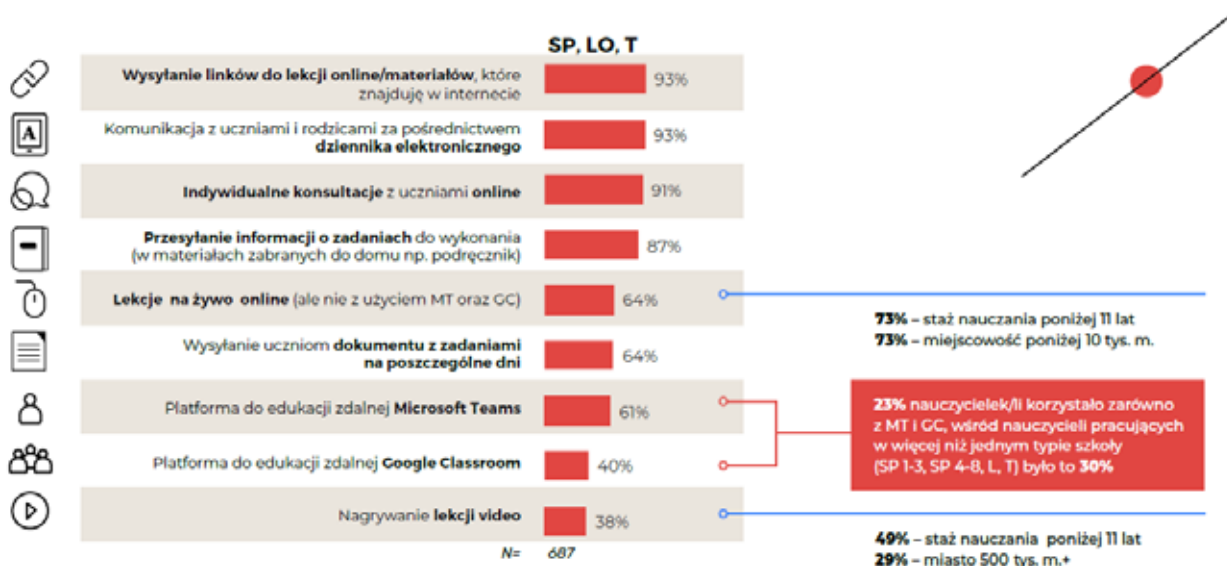
Czy warto się jeszcze zajmować metodyką lekcji *online*? – pewnie już w znikomym zakresie będziemy tak masowo doświadczać edukacji zdalnej. Patrzyliśmy jednak zaciekawione, czy obraz szkoły „widziany z domu” przeniesie się na grunt badawczy.

Raporty dają trzy perspektywy (uczniów, rodziców nauczycieli), których obraz nie różni się zasadniczo. Byłyśmy szczególnie ciekawe, jak wygląda lekcja zdalna w oczach uczniów, co pokazuje Raport 3.



Uzupełniają je badania opinii nauczycieli zaprezentowane w raporcie 2. Pokazują typowe narzędzia stosowane do lekcji zdalnych: Microsoft Teams (MT) i Gogle Classroom (GC), których rzadziej używają młodzi nauczyciele z małych miast. Ujawniają powszechność korzystania z dziennika elektronicznego w komunikacji z uczniami i rodzicami (93%). Znacznie rzadziej wymieniane są takie formy pracy, jak nagrywanie lekcji video, które w większym zakresie stosują młodzi nauczyciele z dużych miast.

Wykorzystywane metody edukacji zdalnej: szkoła podstawowa (SP), liceum (LO), technikum (T)

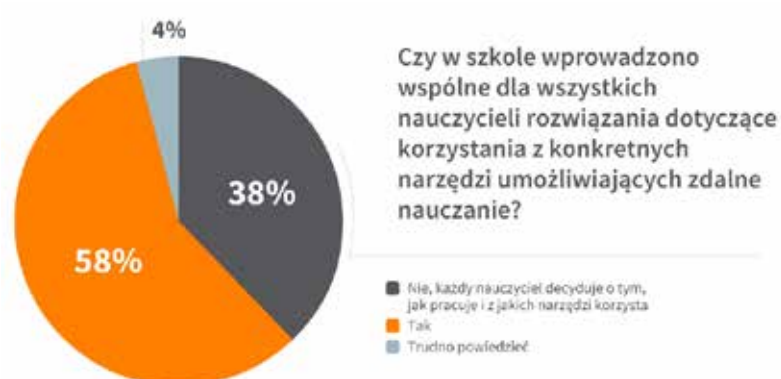


SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Optymizmem nie wieje – typowa lekcja zdalna była przeprowadzana najczęściej przy użyciu platform edukacyjnych MT czy GC z zastosowaniem tradycyjnych materiałów, które pocztą elektroniczną krążyły na trasie nauczyciel – uczeń. Królowało wysyłanie linków do lekcji czy przesyłanie informacji o zadaniach z podręczników. Uczniowie dzielnie rozwiązywali je w domu i przesyłali w formie zdjęć czy skanów nauczycielom do sprawdzenia. Mało powszechne było korzystanie z wyspecjalizowanych portali typu WSiPnet czy Khan Academy. Rodzice z Raportu 6. widzą lekcję zdalną podobnie i postulują: *więcej zajęć odbywających się online, mniej lekcji typu przeczytaj, zrozum i wykonaj; mniej prac do samodzielnego wykonania.*

Optymistyczny jest fakt, że wszystkie spośród analizowanych badań pokazują wielość stosowanych narzędzi. Raport 2. pokazuje, że **68% nauczycieli stosowało co najmniej 6 spośród 9 analizowanych metod zdalnej pracy.** *Prawdopodobnie nigdy wcześniej nie mieli czasu ani okazji do wypróbowania tak wielu możliwości, jakie dają nowoczesne technologie. Nawet jeżeli większość pedagogów uczyło się wykorzystywać nowe narzędzia metodą prób i poprawek, a podejmowane przez nich starania nie zawsze przynosiły pozytywne rezultaty, osiągnięte umiejętności i kompetencje nabyte w trakcie pandemii przy poszukiwaniu narzędzi do zajęć zdalnych zdają się stanowić niezwykle cenną bazę do dalszej pracy* (Raport 3.).

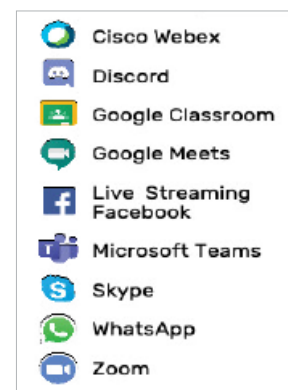
Tak, promujemy **wielonarzędziowość, ale uporządkowaną.** W Raporcie 8. respondentom zadano poniższe pytanie:



Nas ten wynik nie zadowala. Sądzymy, że każda szkoła powinna mieć określoną, krótką, dostosowaną do warunków technicznych kafeterię narzędzi, z których na co dzień korzysta. Kafeterię przemyślaną, przedyskutowaną w radzie pedagogicznej, dostosowaną do potrzeb uczniów i potrzeb nauczania. *Zadbajmy, aby już nigdy nie pojawiały się komentarze uczniów (Raport 6.), że każdy nauczyciel chce korzystać z innej platformy.*

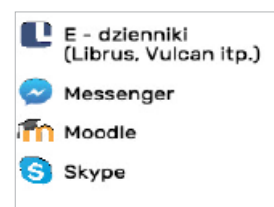
Raport 2. porządkuje stosowane przez nauczycieli narzędzia w pięć kategorii służących określonym działaniom dydaktycznym.

Do prowadzenia lekcji online



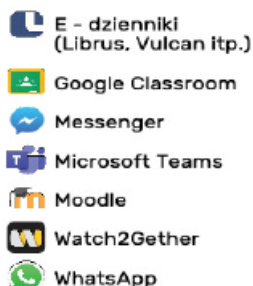
Z tej wielości narzędzi do prowadzenia zajęć rekomendujemy wybrać maksymalnie 2-3, do których przyzwyczai się cała społeczność szkolna, z którymi wszyscy będą pracować intuicyjnie. Analogicznie z narzędziami do bieżącego kontaktu z uczniami, rodzicami i do zadawania prac domowych.

Do bieżącego kontaktu z uczniami



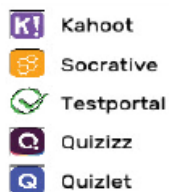
ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Do zadawania prac domowych



Natomiast nie polecamy ograniczania poniższych list. Warto wprowadzać stopniowo coraz to nowe narzędzia, uczyć uczniów ich stosowania, prosić o tworzenie własnych materiałów w tych aplikacjach. Można też, jak to się zdarzało, poprosić uczniów o nauczenie nauczycieli oraz koleżanek sposobów wykorzystania konkretnego narzędzia cyfrowego.

Służące ocenianiu i sprawdzaniu



Do prezentacji materiału



Inspirujące przykłady zastosowań narzędzi pojawiają się w wypowiedziach nauczycieli (Raport 2.) – przedyskutujmy takie rozwiązania w swojej radzie pedagogicznej.

Założyliśmy sobie Classroomy i pracowaliśmy też w grupach i parach. Wrzucałam im też dokumenty albo **formularze Googlowskie** i oni pracowali na nich w grupach na przykład. A odpytywałam na **Messengerze**. **No i też ich odpytywałam na lekcjach online, że w breaking roomie byli w grupach, a ja jedną osobę pytałam i oceniałam ich pracę grupową na OneDrive. Kahoot, Quizizz, LearningApps to nic dla nich nie było nowego, bo to już wykorzystywałam wcześniej. Z Padletu korzystam już od bardzo dawna.**

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła branżowa, małopolskie, IDI¹

Ja od poniedziałku pierwszego dnia już prowadziłam zdalne lekcje. Korzystam też z OneDrive i z Whiteboard, z Kahoot z WordWalla i z Padletu i to mi się świetnie sprawdziło do prac grupowych (np. rewelacyjną mi pracę o „Zemście” Fredry zrobili). Korzystałam z YouTube, Genially. Robiłam paski informacji i memy. Nauczyłam się też pracować z Google Earth (to wykorzystywałam na lekcjach historii), to mnie zachwyciło i to robię teraz, żeby im pokazywać od razu, gdzie jest miejsce, o którym się uczymy.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, małopolskie, IDI

Cała szkoła przeszła na Teamsy, na początku rodzice musieli pomagać, ale potem dzieci same obsługiwały. Robiłam odpytywania online i kartkówki na Formsach, albo gotowce z Genially. Przy pomocy strony AppWriteRate tworzyli pamiętnik. LearningApps, WordWall, Coadable, CodeOrg to na stałe zostawiam w mojej pracy. Poznałam też Pixabay (wiem teraz, co można legalnie pobrać).

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 1-3, śląskie, IDI

¹ IDI – Individual In-depth Interview – pogłębiony wywiad indywidualny

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

POSTULUJEMY:

- » Koordynowanie w szkole doboru narzędzi wykorzystywanych przez nauczycieli do pracy zdalnej.
- » Mądrą wielonarzędziowość – stosowanie narzędzi/aplikacji zgodnie z potrzebami dydaktycznymi.

I po powszechnym otwarciu szkół nie zamykajmy ich na narzędzia cyfrowe – pamiętajmy, że nauczyciele potrafią i planują w różnych okolicznościach ich stosowanie w pracy szkoły po zniesieniu pandemicznych ograniczeń (Raport 2.):

Planowane sytuacje korzystania z narzędzi edukacji zdalnej: SP, LO, T



3. Więcej uczenia się w nauczaniu

Pandemia pozwoliła zajrzeć za zamknięte drzwi każdej klasy – otworzyła społeczny dyskurs o jakości edukacji. Rodzice nie musieli swojej wiedzy o sposobie nauczania opierać jedynie na opiniach dzieci – byli często zmuszeni być z nimi na lekcjach. Co zobaczyli?

Niestety, zza ekranu wyłania się obraz jak z „Kubusia Puchatka” – im bardziej zagłębimy, tym bardziej nie ma tam nowoczesnych metod kształcenia, nauczycieli przygotowanych do niestandardowych form pracy z uczniem. Dominuje transmisyjny model przekazywania wiedzy połączony

z przetądowaniem programu nauczania. Pojawiają się opinie uczniów i rodziców, że doświadczenie samodzielnej nauki pokazało, jak traci się czas w szkole i jak jest tam nudno (Raport 1.).

Rodzice, których wypowiedzi znajdujemy w Raporcie 5., zaniepokojeni byli znacznym zwiększeniem ich zaangażowania (zwłaszcza ilości poświęcanego czasu) w proces nauczania dziecka – 63% ankietowanych wyraziło obawę w tym zakresie. Jeszcze większy (70%) okazał się lęk rodziców przed spadkiem motywacji dzieci do nauki.

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Raport 2. pokazuje, jak bardzo w warunkach zdalnej edukacji przestała się sprawdzać „metoda podawcza”, podchodzenie do tablicy i praca z podręcznikiem. W wypowiedziach nauczycieli wyczuwalny jest duży krytycyzm.

System edukacji w Polsce od dekad jest bardzo nienowoczesny, i nie chodzi o sprzęt, ale o sposób myślenia uczniów i nauczycieli. Uczniowie od wielu lat nauczeni są niesamodzielności w zdobywaniu wiedzy, nie mają, poza nielicznymi wyjątkami, motywacji do nauki, w sytuacji braku kontroli ze strony nauczycieli nie potrafią wziąć odpowiedzialności za swoją edukację. **Jest to całkowicie wina nauczycieli/podstaw programowych/systemu opartego na testowaniu.**

K, 11 lat i więcej stażu, liceum, mazowieckie, ankieta

Bez względu na staż pracy nauczyciele dostosowali wykorzystywane przez siebie metody pracy z uczniami do edukacji zdalnej, rozumianej przede wszystkim jako weryfikacja wiedzy, a nie kształcenie kompetencji, zwłaszcza poprzez wspólne rozwiązywanie problemów czy współpracę.

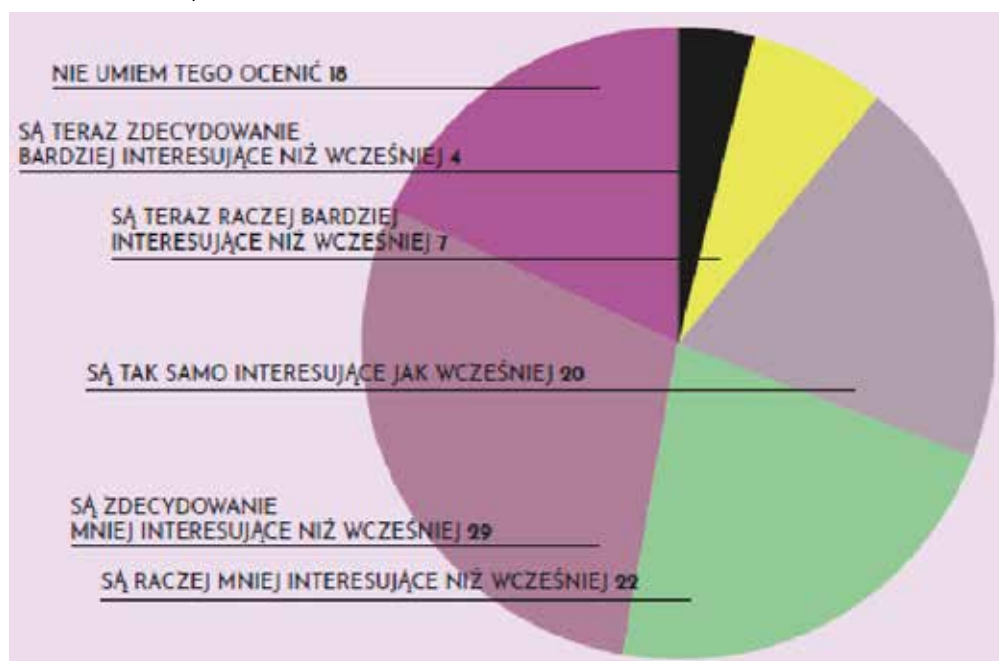
Rozczarowanie taką edukacją zdalną prezentują uczniowie w Raporcie 6.

W odpowiedzi na pytanie: *Jak oceniasz lekcje po zamknięciu szkół z powodu pandemii?* aż 51% ankietowanych odpowiada: są zdecydowanie lub raczej mniej interesujące niż wcześniej. Jest to wynik zaskakujący, ponieważ właśnie uczniowie na co dzień korzystają z różnych urządzeń cyfrowych, komunikują się za ich pomocą i poszukują informacji.

Jednak uczniowie wymieniają również zalety edukacji zdalnej (Raport 3.):

- jest to oszczędność czasu, który traci się na dojazdy i powroty ze szkoły, a można go sypoktykować na czytanie książek czy rozwijanie własnego hobb,
- obniża stres, pozwala dostosować uczenie się do własnego tempa pracy, możliwości i może odbywać się wszędzie, ponieważ jest mobilne,
- daje nieograniczony dostęp do materiałów, możliwość ich wielokrotnego przeglądania i utrwalania własnej wiedzy.

Zarówno uczniowie, jak i nauczyciele są zdania, że edukacja *online* **pozwała na większą indywidualizację** i stwarza warunki do samodzielnego wyboru najbardziej optymalnej strategii uczenia się.



SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Dane w Raporcie 2. pokazują, że część nauczycieli wyszła poza szkolną rutynę – zaczęła częściej stosować metody aktywizujące uczniów do pracy samodzielnej. Wykorzystywali zadania problemowe, pobudzające do myślenia, miniprojekty i pracę w grupach, uczyli poszukiwania informacji.

Samoistnie to wymusiło zmianę systemu pracy – praca z błędem, zadania na myślenie, w grupach, projektami. I zrobić zadanie nie z podręcznika – bo klucz jest w Internecie, tylko takie, żeby się pozastanawiali. Korzystanie z nowych technologii. Z perspektywy czasu myślę, że w normalnej klasie, żeby w takiej ilości nauczycieli wymóc zmiany metod pracy – byłoby niemożliwe. Ten czas przed komputerem wymusił refleksję. Uczniowie mają świadomość, że bardziej muszą planować pracę, więcej muszą wykazywać samodzielności – nie że masz się nauczyć nowego tematu. Ale że muszą zaplanować, ustalić, co jest ważniejsze, zarządzanie sobą. I odpowiedzialność.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, małopolskie, IDI

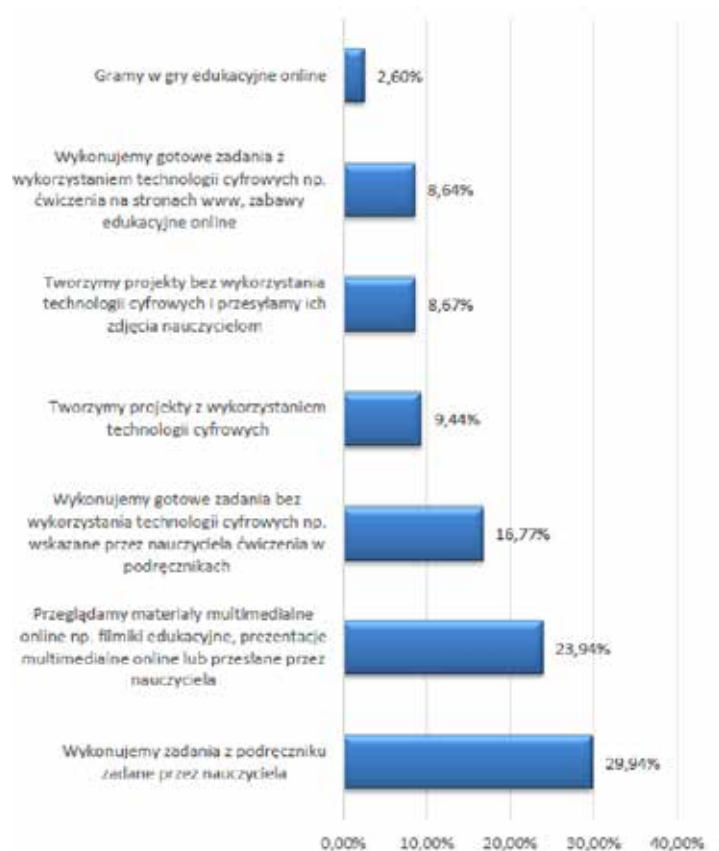
Uczymy uczniów, że nie my jesteśmy głównym źródłem informacji, np. **odwrócona lekcja**. Ja teraz zadaję pytanie, a dzieci mają wyszukać. **Dzieci są szczęśliwe, że nie kłapię dziobem.**

M, 0-5 lat stażu, szkoła podstawowa, śląskie, IDI

W Raporcie 3. znajdujemy wypowiedzi, w których nauczyciele wymieniają swoje najciekawsze lekcje online. Najczęściej opisują te, w trakcie których edukacja w postaci cyfrowej została połączona z innymi aktywnościami (zdecydowanie bardziej tradycyjnymi) – na przykład z wykonaniem pracy plastycznej czy budowaniem z klocków. Bardzo wysoko zostały również ocenione te zajęcia, które wymagały od uczniów zaprezentowania własnych cyfrowych prac czy cyfrowego udokumentowania działań poza światem wirtualnym, chociażby w postaci zdjęcia lub filmu.

Uczniom też zadano pytanie: *Jakie metody najczęściej stosują ich nauczyciele?* Poniższy wykres

potwierdza opinię o przewadze odtwórczego charakteru nauczania – prawie 1/3 uczniów stwierdziła, że rola nauczyciela ogranicza się do wskazania konkretnych zadań z podręcznika, które muszą wykonać. Rzadkością były metody wymagające od uczniów samodzielności, własnej inwencji i kreatywności – projektów, zarówno tradycyjnych, jak i tych z wykorzystaniem technologii cyfrowych doświadczyło jedynie 8-10% uczniów, a gier edukacyjnych niecałe 3%.



ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Autorzy Raportu 1. przewidują, że w przyszłości zdalne nauczanie znajdzie swoje miejsce w praktyce edukacyjnej. Zakładają, że będzie uzupełnieniem regularnych zajęć szkolnych, np. poprzez wykorzystanie metody odwróconej lekcji czy realizowanie różnorodnych projektów na platformach cyfrowych, wyposażonych w narzędzia do zespołowej pracy zdalnej. Podkreślają, że uczniowie muszą być w większym stopniu przyzwyczajani do aktywności, samodzielnej nauki i konstruktywnego wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych na potrzeby uczenia się.

REKOMENDUJEMY:

- » za Raportem 1. – *uczenie przez doświadczanie, stawianie pytań, poszukiwanie, rozwiązywanie (lub nie), wyjaśnianie przyczyn zjawisk, szukanie powiązań między faktami – wykorzystywanie pomyłek jako nieodzownego elementu zdobywania doświadczeń w procesie uczenia się,*

- zdalne rady pedagogiczne
- zdalne zebrania z rodzicami
- zdalne IPETy
- oddawanie prac domowych drogą elektroniczną
- testy online
- umożliwianie notowania na telefonach, albo robienia zdjęć tablicy

- » uczenie samodzielności przy wykorzystaniu narzędzi cyfrowych – *interaktywne zadania, dzięki prostym, a jednocześnie precyzyjnym wyjaśnieniom i instrukcjom ułatwiają samodzielną naukę* (Raport 3.),
- » uczenie indywidualnego planowania pracy – *materiały dostępne online umożliwiają korzystanie z nich w czasie dostosowanym do potrzeb uczniów, można je wielokrotnie przeglądać i pracować we własnym indywidualnym tempie* (Raport 3.),
- » przyjęcie sugestii uczniów wspominających ciekawe lekcje zdalne, które wymagały od nauczycieli: *aktywności i bardzo dobrego przygotowania, użycia interesujących materiałów, stworzenia możliwości dyskusowania, zadawania pytań, a także indywidualizowania pracy uczestników zajęć. Uczniowie doceniają także przyjazny klimat oraz życzliwość i sprawiedliwość nauczyciela oraz jego umiejętność zarządzania* (Raport 3.),
- » stosowanie nadal zdalnych praktyk (Raport 2.):

- udostępnianie uczniom materiałów cyfrowych uzupełniających lekcje
- utrzymanie grup na Messengerze dla klas, albo w przypadku młodszych dzieci dla ich rodziców

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

4. Ocenianie z duszą i duchem czasu

Szkolne ocenianie w czasie pandemii budziło mnóstwo emocji – rodzice zastanawiali się nad rzetelnością wystawianych ocen, a nauczycieli i uczniów mocno dotykała „nowa jakość oceniania”.

Ocenoza, ocenoza, ocenoza, zapominamy o dobru ucznia, dylemat jak wystawić ocenę to był główny problem niektórych moich kolegów.

K, 11 lat i więcej stażu, liceum i technikum, śląskie, IDI

Nauczyciele, jak donosi Raport 5., mieli obawy co do *możliwości rzetelnej weryfikacji pracy (samodzielnej) uczniów i ich oceny oraz wymiernych (mierzonych wynikami egzaminów) efektów*. Strach przed trudnościami w dokonaniu oceny indywidualnej pracy uczniów wyraziło ponad 80% pedagogów, a prawie 70% miało obawę o niższe wyniki egzaminów zewnętrznych. Zwracali też uwagę, że w sytuacji pandemii powinno się odejść od dotychczasowego oceniania i raportowania, które generuje nadmiar biurokracji.

Obawy te wiązały się przede wszystkim z brakiem możliwości weryfikacji samodzielnego wkładu ucznia w pracę. Nauczyciele prawdopodobnie podejrzewali, że uczniowie korzystają z pomocy domowników lub innych użytkowników Internetu.

Uczniowie wypowiadający się w Raporcie 6. zgłaszali uwagi odnośnie do form, czasu trwania i częstotliwości przeprowadzanych sprawdzianów i kartkówek. Pisali o: *wydłużeniu czasu prowadzenia sprawdzianów; parciu nauczycieli na robienie sprawdzianów i prac klasowych; sprawdzianach, na które jest mało czasu.*

Autorzy Raportu 1. w rozdziale pod symptomatycznym tytułem „Ocenianie bez ocen” stwierdzają, że *Ocenianie nie może koncentrować się tylko na sprawdzeniu wiedzy czy też weryfikacji stopnia przygotowania do egzaminów.*

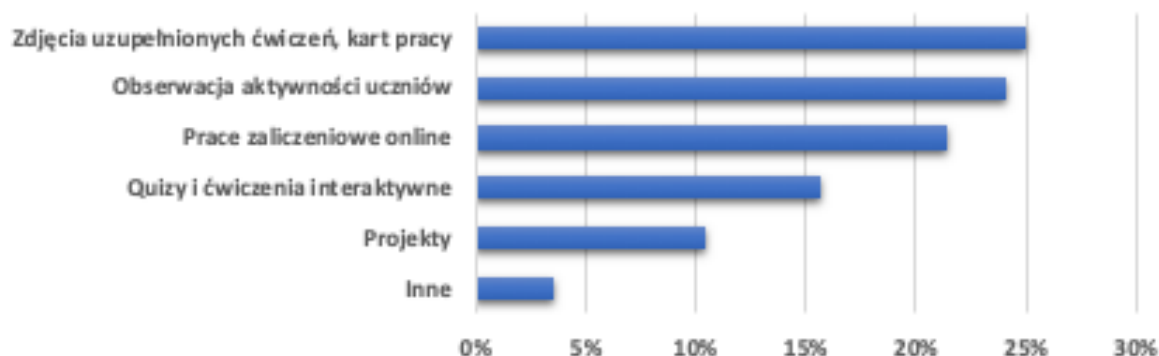
Jak to się ma do danych z Raportu 8., które tak optymistycznie pokazują możliwość zdalnego **monitorowania i oceniania postępów uczniów?** Nie mniej niż 70% respondentów – dyrektorów szkół – deklaruje „Tak”.



ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

W naszej opinii problem tkwi nie w liczbie ocen, ale w jakości oceniania. Całe lata pracy z ocenianiem kształtującym pokazują, że jest to nadal temat nośny, wymagający dużej i systematycznej pracy zespołów nauczycielskich i przede wszystkim **zmiany podejścia do szkolnego oceniania**.

Przyjrzyjmy się typowym sposobom oceniania stosowanym w trakcie edukacji zdalnej, które prezentuje Raport 3.



Nie ulega wątpliwości, że większość nauczycieli ocenia pracę uczniów na podstawie uzupełnionych ćwiczeń czy kart pracy oraz obserwacji ich aktywności, natomiast projekty wykorzystuje do tego celu tylko 10% badanych nauczycieli. Ten tradycyjny sposób oceniania potwierdzają uczniowie. Autorzy Raportu 3. podkreślają, że *Nauczyciele nie stosują oceniania kształtującego, które sprzyja przecież umiejętności planowania czy odpowiedzialności za własne uczenie się, ułatwia adekwatną samoocenę, ale przede wszystkim wyzwala i wspiera motywację, której tak brakuje uczniom w dobie pandemii i która jest niezbędna w procesie samodzielnego zdobywania wiedzy*.

W lockdownie byli też tacy nauczyciele, którzy zmienili swoje podejście do oceniania – zakładali, że skoro uczniowie sami posiłkują się wiedzą z Internetu, to więcej zapamiętają, będą wiedzieli, gdzie tej wiedzy szukać. Jednocześnie Raport 2. konkluduje: *taki model wymaga wsparcia w postaci edukacji z uczciwości i odpowiedzialności za siebie. Czego niestety polska szkoła praktycznie nie uczy*.

Przytaczamy tu niektóre nauczycielskie refleksje i rozwiązania dotyczące szkolnego oceniania, wytuskane z Raportu 2.

Trudno jest sprawdzić dzieci zdalnie, więc ja im bardzo dużo dawałam zadań na LearningAppsie, zakładając, że ktoś, kto je wszystkie zrobi, to znaczy, że czegoś się nauczył (nie sprawdzałam, za którym razem). No i też ich odpytywałam na lekcjach online, że w breaking roomie byli w grupach, a ja jedną osobę pytałam i oceniałam ich pracę grupową na OneDrive.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, mazowieckie, IDI

Moi uczniowie sprawdzali sobie sami oceny. Wysyłałam im sprawdziany. Oni je robili, a potem omawiałam, jak to miało być zrobione. Każdy sobie oceniał, czy zrobił dobrze i mi podsumowywał.
Pytanie, czy to jest moja rola – bycie policjantem. Jeśli chce ściągać, to jego problem i uczciwość. I to im też mówię.

K, 6-10 lat stażu, technikum, śląskie, IDI

Teraz wprowadziłam im ocenianie kształtujące, też sami podsumowywali. Były grupy, które miały 2 na 6 i mówiły, „Proszę Pani, my to jeszcze zrobiliśmy źle, to sobie zrobimy powtórkę i za tydzień jeszcze raz napiszemy”. Ta pandemia mi to dała, to zaufanie.

K, 6-10 lat stażu, technikum, śląskie, IDI

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Powstaje pytanie: Czy coś z tych doświadczeń możemy zabrać do „popandemicznego” oceniania?

POSTULUJEMY konsekwentne stosowanie oceniania kształtującego z szerszym wykorzystaniem narzędzi zdalnych, bo sprzyja:

- **zdalnemu zadawaniu pytań/zadań problemowych** (np. prac domowych, projektowych) – uczniowie mają szansę na poszukiwanie odpowiedzi w dostępnych różnorodnych źródłach, sami mogą określać sposób prezentacji,
- **wspólnemu z uczniami ustalaniu celów i kryteriów** – przy stosowaniu narzędzi do równoległej wspólnej pracy z uczniami, np. na Dysku Google,
- **samoocenie i ocenie koleżeńskiej** – przy ustalonych kryteriach uczniowie doskonale sami lub wzajemnie sprawdzą swoje prace,
- **budowaniu umiejętności planowania samodzielnej nauki**, której tak zabrakło uczniom podczas pracy zdalnej.

PO NIEBANALNE ROZWIĄZANIA ODSYŁAMY DO „MERITUM” NR 1/2021 „NAUCZYCIEL OCENIA...”:

- jak wygląda bieżąca informacja zwrotna w dzienniku elektronicznym pisze Katarzyna Cieciora (s. 33-40),
- o wykorzystaniu zasobów sieci w jej klasie dowiedzie się od Kamili Lipińskiej (s. 46),
- lekcję odwróconą prezentuje Beata Świątkowska (s. 48-49),
- o wykorzystaniu filmów wideo na lekcjach pisze Ewa Bystrzycka (s. 49-50),
- ciekawe OK-ejowe lekcje opisuje Alina Karaśkiewicz i Zespół Innowatorów (s. 51-66),
- o niebanalnych formach i sposobach ewaluacji pracy uczniów pisze Natalia Bielawska (s. 74-80); po lekturze swoje „leniwce” zrobicie w udostępnionej uczniom tabeli, a świat lektur omówicie w Minecrafcie,
- „Jak oceniać uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, korzystając z TIK” piszą Zyta Czechowska i Jolanta Majkowska – lektura obowiązkowa!

5. Czy wychowanie jest w szkole tak ważne, jak dydaktyka?

Czas edukacji zdalnej dobitnie pokazał, że nauczanie bez budowania relacji z uczniami i dbania o ich dobrostan jest nieskuteczne (Raport 1.):

*W rozmowach z uczniami, rodzicami i środowiskiem edukacyjnym pojawia się obawa, że konieczność intensywnego nadrobienia zaległości może przestąpić równie ważne dla dzieci i młodzieży budowanie dobrych relacji w grupie. Warto pamiętać, że oba te cele edukacji są równie ważne i nie są sprzeczne. **Przeciwnie: umiejętnie rozwijane relacje sprzyjają uczeniu się, podobnie jak dbanie o dobrostan uczniów.***

Pytanie postawione w tytule jest raczej prowokacją, bo obie jesteśmy przekonane, że wychowanie i dydaktyka to nierozłączne nurty działalności szkoły. Rozdzielenie ich jest sztuczne, bo powinny się przenikać w działaniach każdego pracownika szkoły. Nie da się więc wychowania sprowadzić do 45 minut lekcji wychowawczej w tygodniu. W dokumentach prawnych mamy podział działań wychowawczych na wychowanie i profilaktykę, jednak tu będziemy je traktować jako jednorodne działania określane słowem „wychowanie”, bo znów – trudno je oddzielić.

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Niestety, dość popularna jest wśród nauczycieli opinia, że są specjalistami od swojego przedmiotu i głównie jego uczenie jest ich zadaniem. Wynika to zapewne ze słabego przygotowania nauczycieli do pracy wychowawczej podczas studiów. Sami nauczyciele wskazują inne przeszkody w zajęciu się sprawami wychowawczymi (Raport 4.):

Od tego są specjaliści, ja mam uczyć przedmiotu. Po zwykłym 2h szkoleniu specjalistą nie zostaną. Nie chcę zaszkodzić.

K, 45-60 lat, szkoła podstawowa 4-8,
dolnośląskie

Jestem przeciążona obowiązkami zawodowymi, mam za dużo szkoleń na inne tematy, chociaż bardzo dużo pracuję, nie udaje mi się zrobić wszystkiego, co powinienam.

K, 30-44 lat, szkoła podstawowa 1-8,
dolnośląskie

Sytuacja pandemii przyniosła refleksję nad stanem psychicznym uczniów, którzy miesiącami odizolowani od rówieśników, pozbawieni wielu ulubionych aktywności, pełni lęku o zdrowie bliskich byli podatni na depresję, uzależnienia itp. Dodatkowo wielu z nich było narażonych na frustracje rodziców, nadużywanie alkoholu czy przemoc.

Część dyrektorów i nauczycieli uznała zdrowie psychiczne za priorytet działań podczas edukacji zdalnej (Raport 2.):

Mieliśmy wyraźny sygnał od dyrekcji, że to jest nietypowa sytuacja i najważniejszy jest człowiek – uczeń i nauczyciel, a nie materiał jako taki. Udało mi się zrobić wszystko, co założyłem, ale muszę zaznaczyć, że dzięki sugestii dyrektora zaplanowałem mniej.

M, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8 i liceum, łódzkie, IDI

Zdejmowanie nadmiaru presji: „to nie jest walka o złote kalesony” – warto postawić na relacje. Lepiej zrobić mniej a lepiej. Lepiej odłożyć temat i przegadać całą lekcję. Bo jak sobie to naprawimy, to potem zrobimy 3 tematy w ciągu jednej lekcji – bez lęku, bo każdy będzie wiedział, po co tutaj jest. Bez tego nic nie zrobimy.

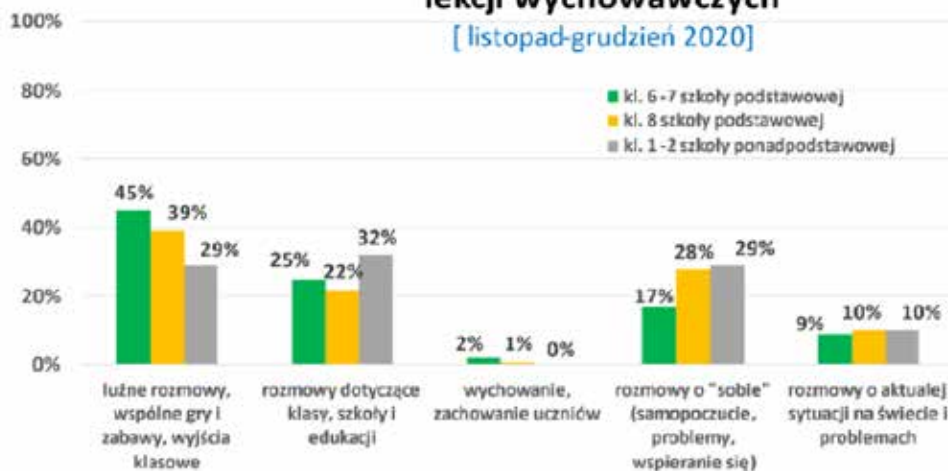
K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, małopolskie, IDI

Podczas pracy zdalnej szkół właściwie jedynym systemowym narzędziem wychowania były lekcje wychowawcze, ale niestety co piąty uczeń (19,86%) stwierdził, że w ramach zdalnej nauki lekcje te nie odbywają się (Raport 7.). Uczniowie zgłosili też tematy, które ich zdaniem powinny być poruszane podczas lekcji wychowawczych.



Potrzeby uczniów dotyczące treści lekcji wychowawczych

[listopad-grudzień 2020]



SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Jak widać, wraz z wiekiem uczniów rośnie zapotrzebowanie na rozmowy o edukacji oraz problemach uczniów.

W Raporcie 6. czytamy o jeszcze innych potrzebach młodzieży:

Uczniowie chcieliby móc korzystać z wielu źródeł danych i informacji, by doskonalić umiejętności analizowania, szukania danych i rozwijania ciekawości poznawczej. Zaproponowali wprowadzenie dodatkowego przedmiotu kształcącego kompetencje społeczne, w czasie którego uczyliby się skutecznego komunikowania oraz publicznego przemawiania, ale także rozwijali umiejętności cyfrowe.

Poza lekcjami wychowawczymi nauczyciele i wychowawcy mogli oddziaływać na uczniów poprzez indywidualne kontakty z tymi, o których się niepokoili. Część z tych rozmów owocowała kierowaniem uczniów do szkolnych specjalistów i sygnalizowaniem problemu rodzicom. Nauczyciele potrafili być na tym polu bardzo aktywni (Raport 2.):

Byłam inicjatorką grupy wsparcia dla uczniów. Grupa na fb „To COVIDzę na co dzień” – nazwa od młodzieży. Jak nie my, nauczyciele, to kto ma im pomóc? Z koleżanką pedagogiem i opiekunką samorządu i koleżanki nauczycielki. I siostra katechetka. Wsparcie w różnych dziedzinach – zadbanie o duszę, ciało i umysł. Potem zaangażowaliśmy szkolny samorząd. Pozyskaliśmy trenerów różnego rodzaju – publikowali treningi, muzykę, pomysły na działania pani z galerii plastycznej. Odzew był duży ze strony uczniów, ale i nauczycieli. Do dzisiaj niektórzy publikują.

K, 11 lat i więcej stażu, liceum, lubuskie, IDI

Uczniowie bardzo byli obciążeni, nie tyle problemami z nauką zdalną – z nią sobie poradzili dobrze, ale strachem o swoich bliskich. W czasie rozmów indywidualnych trzeba było udzielać im wsparcia, pocieszać i tłumaczyć niektóre rzeczy. Rodzice nie mieli czasu, sami też martwili się o swoją sytuację (zwolnienia, obniżki pensji, kontakt z dużą liczbą

osób w pracy i zagrożenie zakażeniem). Niekorzystnie na dzieci wpłynęło też zamknięcie w domu i brak osobistego kontaktu z rówieśnikami. Zwróciłam uwagę niektórych rodziców na zachowanie dzieci, które może świadczyć o depresji.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 1-3, świętokrzyskie, ankieta

Autorzy Raportu 2. podsumowali sytuację uczniów z problemami:

Niektóre dzieci zostały pozbawione możliwości odbywania terapii lub spotkania ze szkolnym terapeutą nie odbywały się w takim wymiarze, jak w regularnym trybie nauki w szkole. Niejednokrotnie wynikało to z faktu, że dzieci nie chciały rozmawiać o swoich problemach przy domownikach.

W tej sytuacji również nauczyciele podejmowali działania wspierające (Raport 2.):

Miałam dziewczynkę w stanie depresyjnym. Nie tyle nie chciała czegoś zrobić, ile chciała, żeby ktoś z nią coś robił. Musiałam z nią rozmawiać i robić z nią zadania. Nie chciała z matką, pewniej czuła się ze mną.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 1-3, świętokrzyskie, IDI

U nas psycholog i pedagog działał non stop. Dzieci mają stałe godziny terapii. I nagle dzieci nie mogły z tego korzystać, bo nie chciały o swoich problemach rozmawiać przy domownikach, którzy często byli też przyczyną problemów.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, mazowieckie, IDI

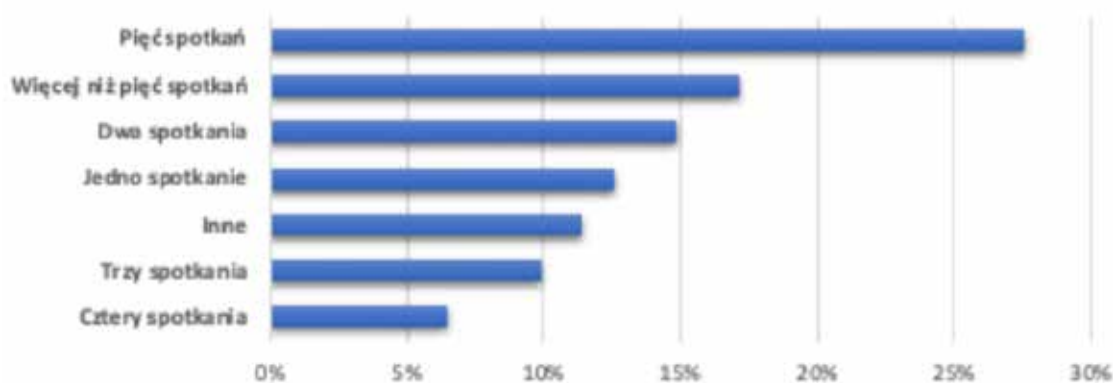
Dzieci z aspargerem miały problem u mnie (mam ich 2). Trudno było im zaakceptować tę sytuację. U jednego to była nawet depresja w tym czasie.

K, 11 lat i więcej stażu, technikum, mazowieckie, IDI

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Nie tylko ci najbardziej potrzebujący uczniowie mogli liczyć na wsparcie nauczycieli. Z Raportu 3. wiemy, że 1/3 nauczycieli prowadziła z uczniami rozmowy wychowawcze podczas kontaktów *online*, a 16% – rozmowy o życiu. Również w kategorii „Inne” nauczyciele (2%) wskazywali na konieczność podtrzymania relacji z uczniami, prowadzenia rozmów rozluźniających przed zajęciami *online* czy też rozmowy z rodzicami.

Z tego samego Raportu 3. czerpiemy wiedzę o tym, że 45% nauczycieli kontaktowało się z uczniami raz dziennie przez 5 dni w tygodniu lub nawet częściej niż raz dziennie.



Jak można przypuszczać, to brak bezpośrednich kontaktów i niepokój o stan psychiczny uczniów spowodowały intensyfikację kontaktów.

uzależnienie od telefonu (47%), agresję (35%), depresję (31%).

Z wypowiedzi nauczycieli przedstawianych w Raporcie 7. wiemy, że widzą dwie przyczyny problemów u swoich uczniów – niskie poczucie własnej wartości oraz brak zainteresowania ze strony rodziców lub opiekunów.

Zwraca uwagę fakt, że o ile rozwiązywanie wielu z tych problemów to domena specjalistów (szkolnych i zewnętrznych) i rodziców, to nad problemami z rówieśnikami winni pracować wychowawcy wspierani przez szkolnych specjalistów.

O ile na brak zainteresowania rodziców szkoła ma wpływ pośredni, to już działania na rzecz podniesienia poczucia własnej wartości uczniów może prowadzić, a na pewno zrezygnować z działań, które to poczucie obniżają.

Warto pamiętać, że i przed nastaniem nauczania zdalnego stan zdrowia psychicznego polskich uczniów był zły, o czym wielokrotnie pisano. A więc nie należy oczekiwać, że po powrocie do szkoły i okresie readaptacji problemy znikną. Szkoła musi być przygotowana na ich rozwiązywanie.

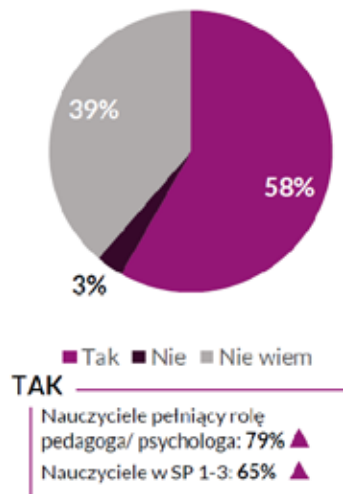
Za **najpoważniejsze problemy uczniów** nauczyciele uważają (Raport 7.): depresję (40%), uzależnienie od telefonu, komputera, Internetu (36%), agresję (33%), problemy z rówieśnikami (32%) i zaburzenia koncentracji (24%).

Nauczyciele, pytani o swoje kompetencje potrzebne do wytonienia uczniów mających problemy, w większości (58%) uznają, że je mają. Jednak aż 42% nauczycieli ich nie ma lub nie jest ich pewne. Co czwarty nauczyciel uważa, że uczniowie nie zgłaszają się do niego z problemami. Być może ma to związek z postawami omawianymi wcześniej („jestem nauczycielem przedmiotu”).

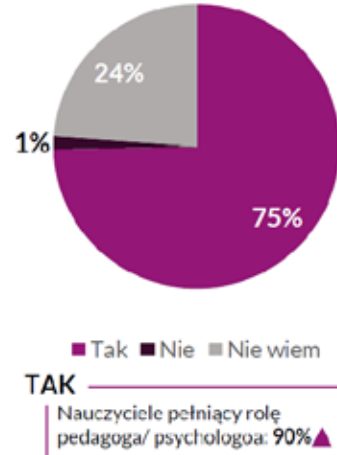
Z kolei jako **najczęstsze problemy uczniów** nauczyciele wymieniają (Raport 7.): problemy z rówieśnikami (58%), zaburzenia koncentracji (54%),

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Umiem zaobserwować problem u uczennicy lub ucznia



Uczennica lub uczeń mógłby zgłosić się z problemami



Wydaje się, że głównie nastawienie do uczniów i docenianie własnej roli wychowawczej przynosią nauczycielom sukces w pracy wychowawczej (Raport 4.):

Często rozmawiam z uczniami, zostaję w klasie na przerwach, jako opiekun samorządu mam kontakt z wieloma uczniami. Często w czasie przerw też mi towarzyszą na dyżurach. Czemu? Nie wiem, może po prostu ich słucham i nie odsyłam?

K, 45-60 lat, szkoła podstawowa 4-8, śląskie

Chcę sobie budowanie relacji z uczniami. Dużo czasu poświęcam na rozmowy; indywidualne, grupowe. Uczniowie mogą mieć ze mną kontakt również poza szkołą. **Staram się być otwarta i traktować ich jak partnerów w rozmowie. Liczy się dla mnie ich zdanie.**

K, 30-44 lat, szkoła podstawowa 4-8, łódzkie

Te nauczycielskie wnioski potwierdzają w Raporcie 7. eksperci:

Potrzeba wsparcia psychicznego uczniów w skali masowej będzie łatwiejsza do zaspokojenia, jeśli docenimy duże i potwierdzone w badaniach znaczenie najprostszych środków, takich jak **rozmowa rodzica, babci czy wychowawcy o tym, jak dziecko przeżywa obecną sytuację – rozmowa, w której dziecko doświadczy wysłuchania i zrozumienia.**

Wiemy jednak, że również dorośli w złym stanie psychicznym potrzebują wsparcia i z pewnością nie jest w stanie udzielić go innym. Tymczasem w Raporcie 4. czytamy, że z jednej strony większość nauczycieli (70%) poproszonych o ocenę swojej kondycji psychicznej na skali 1-10 ocenili ją wysoko: na 7-10, z drugiej strony w odpowiedzi na pytanie otwarte 30% nauczycieli, oceniających swoją kondycję psychiczną słabiej, wołało o pomoc:

Czuję się przepracowana, niedoceniana i nadmiernie obciążona problemami innych, przy braku pomocy z własnymi.

K, 30-44 lat, szkoła podstawowa 4-8, świętokrzyskie

Jak poprawić swój własny stan psychiczny, aby móc pomagać innym. W ostatnim czasie wylewa się na nas fala hejtu, znieważania i poniżania.

K, 45-60 lat, szkoła podstawowa 4-8, pomorskie

Czuję się przemęczona i wypalona zawodowo. Mam odruch ucieczki i zastanawiam się, mimo 53 lat, czy nie podjąć prostej pracy fizycznej, zanim jeszcze chce mi się cieszyć trochę życiem.

K, 45-60 lat, szkoła podstawowa 4-8, podkarpackie

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

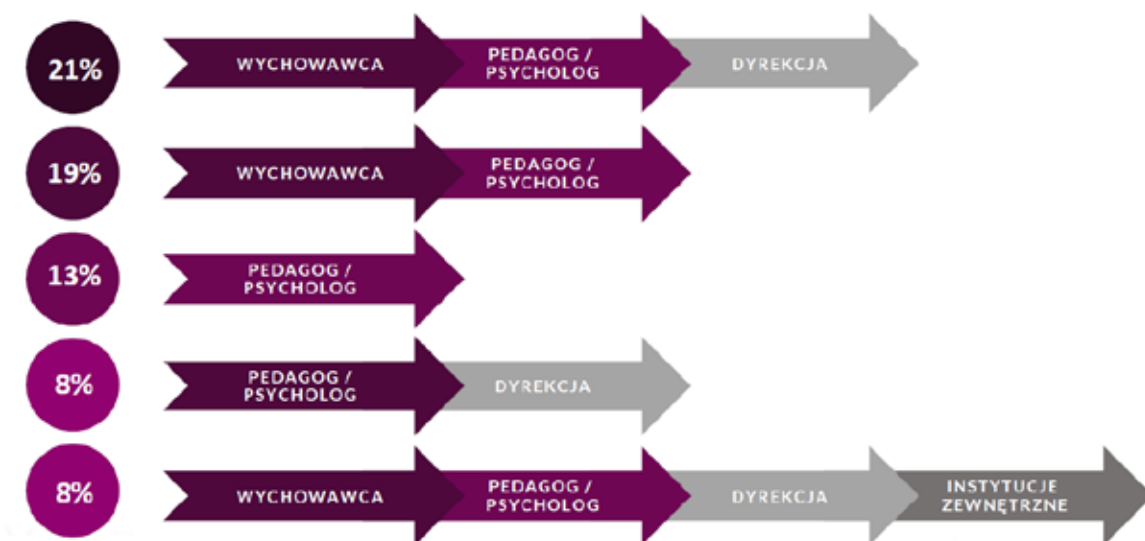
Jednocześnie eksperci, których wypowiedzi zamieszczone są w Raporcie 7., wskazują, że:

Należy w pełni wykorzystać potencjał zawarty w pracy wychowawczo-profilaktycznej wychowawców szkolnych i w lekcjach wychowawczych. Wsparcie psychiczne ze strony wychowawców to działanie o skali najbardziej masowej. Konieczne jest uświadomienie wychowawcom ich roli i wpływu oraz wskazanie prostych sposobów troski

o kondycję psychiczną uczniów (zwykłe rozmowy, zainteresowanie przeżyciami uczniów, proste zabawy integracyjne, wstępne rozpoznanie dotyczące liczby uczniów o bardzo złej kondycji psychicznej, którzy mogą wymagać większej pomocy).

Szkoły jako instytucje organizują proces udzielania pomocy. W Raporcie 4. możemy poznać szkolne procedury udzielania wsparcia uczniom, które ten potencjał powinny wykorzystywać:

Najczęstsza procedura udzielania wsparcia wymieniana przez nauczycieli i nauczycielki obejmuje: wychowawcę, pedagoga lub psychologa oraz dyrekcję



Takie procedury posiada 75% szkół. W co piątej z nich w procedurze pomijany jest wychowawca, czyli osoba (w założeniu) najlepiej znająca ucznia i jego rodziców. Działania są scedowane na szkolnych specjalistów i dyrektora.

Wychowawcy jednak, będąc nauczycielami przedmiotowymi, potrzebują merytorycznego wsparcia w pełnieniu swojej roli. W badaniach przedstawionych w Raporcie 4. zapytano nauczycieli o udział w szkoleniach przygotowujących do rozpoznawania u uczniów przejawów problemów psychicznych i radzenia sobie z nimi.

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI



Optymistyczne jest, że 44% nauczycieli z własnej potrzeby brało udział w takich szkoleniach, jednak co czwarty nauczyciel nie widzi takiej potrzeby.

Zdaniem ekspertów ważną rolę w pomocy wychowawcy we wspieraniu uczniów potrzebujących pomocy mogą odegrać ich koledzy (Raport 4.):

Eksperci zwracają uwagę na pojęcie rówieśniczej interwencji kryzysowej. Podkreślają również, że interwencja kryzysowa to pierwsza pomoc w sytuacji kryzysu i nie jest równoznaczna z pomocą specjalisty. Jednak odpowiednia reakcja w sytuacji kryzysowej jest na tyle istotna, że może uchronić osobę w kryzysie przed potrzebą sięgnięcia po dalszą pomoc specjalistyczną, dlatego warto kształcić u dzieci i młodzieży podstawy do bycia interwentem.

To grupa rówieśnicza zazwyczaj ma najpełniejszy obraz sytuacji ucznia lub uczennicy w kryzysie psychicznym. Jak stwierdzają jednogłośnie eksperci, nieletnie osoby w kryzysie zazwyczaj zwierają się koleżance lub koledze. Znaczna część dzieci nie wie, jak reagować w takich sytuacjach. Są rozdarte pomiędzy chęcią pomocy a poczuciem lojalności.

Jednak wszelkie działania wychowawcze prowadzone w szkole będą mniej lub zupełnie nieskuteczne, gdy nie będą wspierane przez rodziców. Zdają sobie z tego sprawę zarówno sami nauczyciele, jak i eksperci, jednak nauczyciele mają poczucie niekompetencji w sprawie komunikowania się i pracy z rodzicami (Raport 4.).

Fajnie, gdyby się ukazał katalog, co trzeba zrobić w szkole, żeby szkoła była PRZYJAZNA RODZICOM. A często kontakt rodzica ze szkołą zaczyna się od woźnej, która go przepędza. Powinno być tak, że wpuszczamy rodzica na teren szkoły i traktujemy go jak podmiot w szkole, że on ma swoje miejsce w szkole, że się cieszymy, że rodzic przychodzi. Istnieje potrzeba dla nauczycieli takiej refleksji, że jest różnica w obecności w szkole ucznia a rodzica – rodzic nie przychodzi po wiedzę i umiejętności. Rodzic nie jest uczniem.

Wiemy, że takie materiały są dostępne, jednak umiejętności komunikacyjne i zmiana postaw wymagają ćwiczenia i czasu.

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Na koniec przykład działania, które realizatorzy badania opisanego w Raporcie 7. przeprowadzili w szkołach, w których w okresie pandemii pogorszyła się atmosfera. Zadano różnym grupom społeczności szkolnej pytania o doświadczanie dobrych rzeczy w kontaktach z inną grupą:

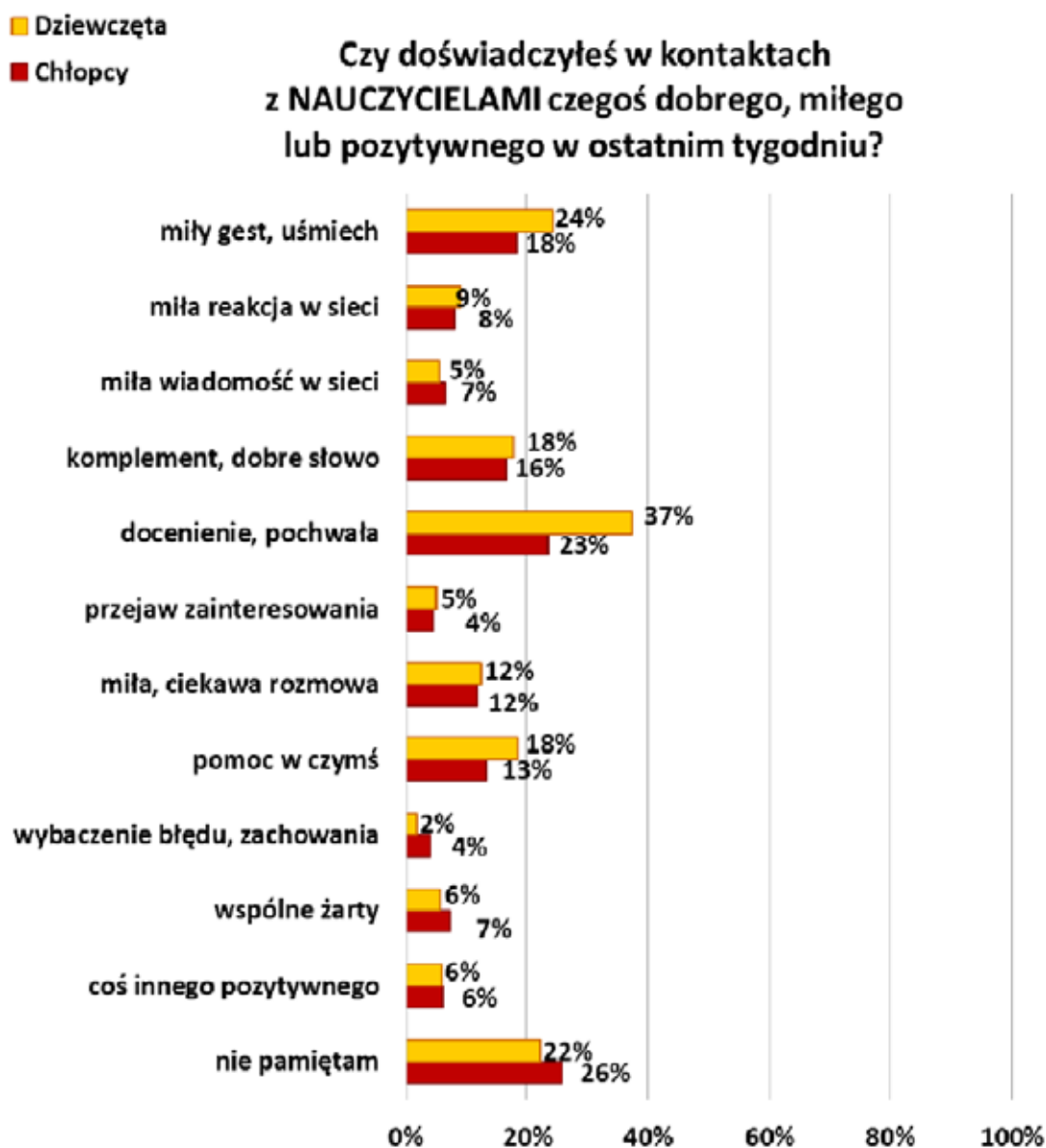
Do nauczycieli: *Czy doświadczyli państwo w kontaktach z uczniami czegoś dobrego, miłego lub pozytywnego w ciągu ostatniego tygodnia? Co to było?*

Kolejne pytanie do nauczycieli brzmiało tak samo, ale dotyczyło kontaktów z rodzicami.

Uczniów zapytano takim samym pytaniem o relacje z nauczycielami i z rodzicami oraz rówieśnikami.

Rodziców zapytano tymi samymi pytaniami o doświadczenia w kontaktach z nauczycielami i ze swoimi dziećmi.

Wszystkie grupy wymieniły wiele pozytywnych, miłych, dobrych doświadczeń, gestów, zachowań. Oto przykładowe zestawienie:



SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Badacze postanowili prezentować w szkołach wyniki tego badania, ponieważ wnosilo ono wiele pozytywnych emocji i pozwoliło na inne, bardziej optymistyczne spojrzenie na szkolną społeczność.

Podsumowując ten bogaty materiał, w ślad za autorami raportów **REKOMENDUJEMY**:

- wzmocnienie roli i prestiżu wychowawców oraz wagi lekcji wychowawczych w szkole (Raport 7),
- zaplanowanie działań na rzecz poprawy relacji rówieśniczych,
- wspieranie się wychowawców i dzielenie dobrymi praktykami – w szkole i poza nią (grupy wsparcia, sieci współpracy, fora w mediach społecznościowych itp.),
- uznanie, że dobrej jakości szkolenia na tematy wychowawcze są priorytetem, bo powinny podnieść nie tylko umiejętności wychowawcze, ale i wiarę nauczycieli we własny wpływ (Raporty 4. i 7.),

- objęcie troską i wsparciem psychicznym wszystkich uczniów, nie tylko tych w aktualnie złej kondycji psychicznej – dla pozostałych będzie to ważne działanie profilaktyczne (Raport 7.),
- wzmocnienie systematycznej współpracy nauczycieli i wychowawców ze szkolnymi specjalistami (pedagog i psycholog) oraz rejonową poradnią psychologiczno-pedagogiczną.

I na koniec ważna informacja z Raportu 7.:

Wiedza naukowa nagromadzona w badaniach z wielu krajów świata wskazuje na klimat szkoły i klasy jako jeden z najważniejszych czynników chroniących dzieci i młodzież przed problemami i zachowaniami ryzykownymi. W badaniach IPZIN, opublikowanych w 2017 roku w raporcie dla Ministerstwa Zdrowia, obliczenia na bardzo dużym zbiorze danych (N = 13 236) pokazały, że dobra atmosfera w klasie i akceptacja w klasie chronią przed przemocą, depresją oraz zmniejszają zagrożenie seksualizacją i korzystaniem z pornografii.

6. Społeczność szkolna – wnioski dla rozwoju relacji

W okresie nauczania zdalnego nastąpiły zmiany w relacjach między członkami społeczności szkolnych, o czym mówią analizowane raporty, ale też mocniej niż na co dzień uwidocznił się stan tych relacji. Komunikacja i współpraca zostały utrudnione, lecz okazało się, jak bardzo są potrzebne, i to w różnych konfiguracjach.

NAUCZYCIELE – UCZNIOWIE

Na początku pracy zdalnej w dużej części szkół każdy nauczyciel sam podejmował decyzję o narzędziach do komunikacji i zdalnej pracy, jakie zastosuje. Wiemy, że różnorodność stosowanych narzędzi postawiła uczniów w trudnej sytuacji. Niektórzy

nauczyciele, co można przeczytać w Raporcie 2., konsultowali swój wybór z uczniami:

*W dniu ogłoszenia zdalnej edukacji **zapytałam uczniów liceum, jaka forma kontaktu będzie dla nich najbardziej dostępna. Wskazali założenie grupy na Facebooku.***

K, 11 lat i więcej stażu, liceum,
zachodniopomorskie, IDI

*Zamiast kolejnego tematu **przygotowałam ankietę – które metody pracy się podobają, które są efektywne, które pozwalają im się czegoś nauczyć w trudnej rzeczywistości. Okazało się, że narzędzia, nad którymi ślęczę pół dnia nie sprawdzają***

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

się. **Potem była rozmowa i wypracowanie dalszej współpracy. Doszliśmy do porozumienia i nie było więcej problemów.**

K, 11 lat i więcej stażu, liceum,
lubuskie, IDI

Nauczyciele i uczniowie docenili też w wielu przypadkach nowe narzędzia porozumiewania się (Raport 2.) – stosowano Messenger, WhatsApp czy zamknięte klasowe grupy na Facebooku. Komunikacja przy ich użyciu sprawdziła się i jest doceniana przez obie strony.

Najpierw uczeń pisze do mnie na Messengerze, że potrzebuje pomocy. I umawiamy się na jakąś godzinę poza szkołą. I to jest taka zdalna konsultacja z danym uczniem. Z informacją zwrotną. To jest coś, co zostało po pandemii.

K, 11 lat i więcej stażu, liceum i technikum,
śląskie, IDI

Szybki kontakt Messenger, nie masz książki to nie wymówka, żeby nie robić pracy domowej, piszesz na Messengerze i ja Ci wyślę, telefon wystarczy mieć i można wiedzieć, co na lekcji było.

K, 11 lat i więcej stażu, liceum,
mazowieckie, IDI

Są też szkoły, w których nauczyciele skorzystali z eksperckiej pomocy uczniów:

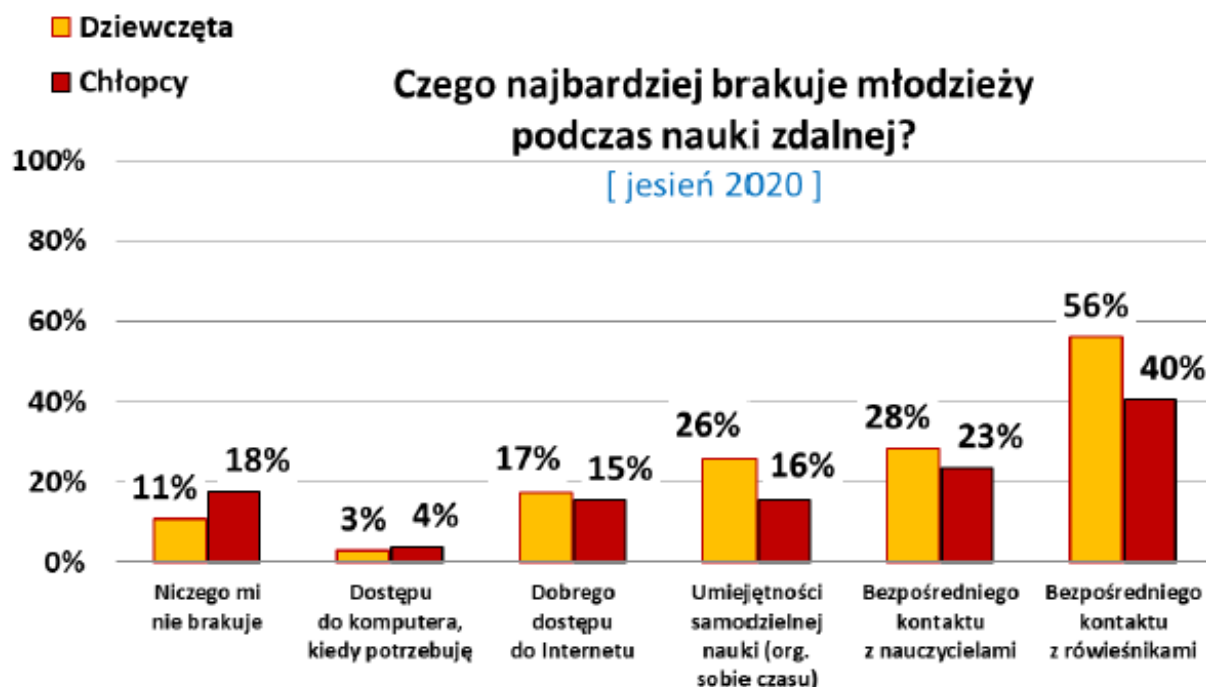
Powiedziałem: przyjdźcie, zamienimy się miejscami, wy będziecie nauczycielami, my będziemy słuchać. Pokazali nam, jak stworzyć pokój, sami postawili pokoje dla większości klas, które były. Dostali nagrodę w postaci pochwały. Bardzo dobrze się do tego przygotowali. Większość grona zapisała się na to szkolenie. Uczniowie nam zrobili szkolenie w sobotę, oni nas w tym wszystkim kierowali.

M, 11 lat i więcej stażu, liceum i technikum,
wielkopolskie, IDI

Bywało, że uczniowie mnie uczyli, jak korzystać z platform np. z Discorda, co dawało im poczucie, że się przydają, skracano dystans, spotykała mnie tylko życzliwość z ich strony.

K, 11 lat i więcej stażu, liceum,
zachodniopomorskie, ankieta

W Raporcie 7. opublikowano dane, z których wynika, że na pytanie o to, czego najbardziej im brakuje podczas nauki zdalnej, uczniowie na drugim miejscu (1/4 uczniów) wskazali brak bezpośredniego kontaktu z nauczycielami (po rówieśnikami).



SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

W Raporcie 6. zamieszczono też wyniki badań jakościowych. Uczniowie mieli w sposób dowolny dokończyć zdanie: *Kiedy przypominam sobie szkołę sprzed pandemii, najbardziej tęsknię za...* Jak widać z poniżej zaprezentowanych wypowiedzi, uczniom brakowało szkoły z jej atrybutami, w tym lekcjami i nauczycielami. Większość uczniów zdecydowanie woli naukę w szkole.

TABELA. Tęsknoty – uczniowie (fragment)

Kategoria	Przykłady dokończonych zdań „Kiedy przypominam sobie szkołę sprzed pandemii, najbardziej tęsknię za...”
kontakt z ludźmi	...kontaktem twarzą w twarz ze znajomymi i nauczycielami. ...kolegami i towarzyskimi spotkaniami po szkole. ...rozmowami ze znajomymi na przerwach. ...osobami, np. przyjaciółmi, koleżankami/kolegami, ponieważ miałam wtedy z nimi lepszy kontakt niż obecnie. ...rozmowami z ludźmi.
miejsce i atmosfera	...lekcjami wychowania fizycznego, ludźmi z klasy, rozmową „twarzą w twarz”, dopytywaniem podczas sprawdzianu. ...przyjaciółmi, niektórymi nauczycielami, super atmosferą. ...siedzeniem na lekcji, a potem spędzaniem przerw z przyjaciółmi. ...przyjaciółmi i normalnością. ...lekcjami na „żywo”.
ruch i aktywność	...wychodzeniem z domu do szkoły. ...ruchem, jakiego dostarczała mi trasa do szkoły, no może trochę za znajomymi, ale to odrobinę. ...wychodzeniem z domu.

Z przedstawionych danych wynika, że uczniowie podczas nauki zdalnej częstokroć doceniali „normalną” szkołę. Warto, aby nauczyciele wykorzystali ten fakt i podtrzymywali dobre relacje, a nawet je pogłębiali.

REKOMENDUJEMY w bezpośrednich relacjach z uczniami:

- podtrzymywanie częstych kontaktów z uczniami i rozwijanie ich podczas lekcji, przerw, zajęć dodatkowych, wycieczek,
- wspólne z uczniami ustalanie zasad, uwzględnianie ich opinii – gdy się z nimi będą identyfikować, będą też ich przestrzegać,
- wykorzystanie w dalszej pracy tych narzędzi komunikacji zdalnej z uczniami, które się sprawdziły – zdaniem nauczyciela i uczniów,
- wykorzystywanie różnych kompetencji uczniów w nauczaniu innych – ich kolegów i koleżanek, a nawet nauczycieli.

NAUCZYCIELE – RODZICE

Autorzy Raportu 1. wśród problemów polskiej szkoły, które czekają na rozwiązanie, wskazali m. in.:

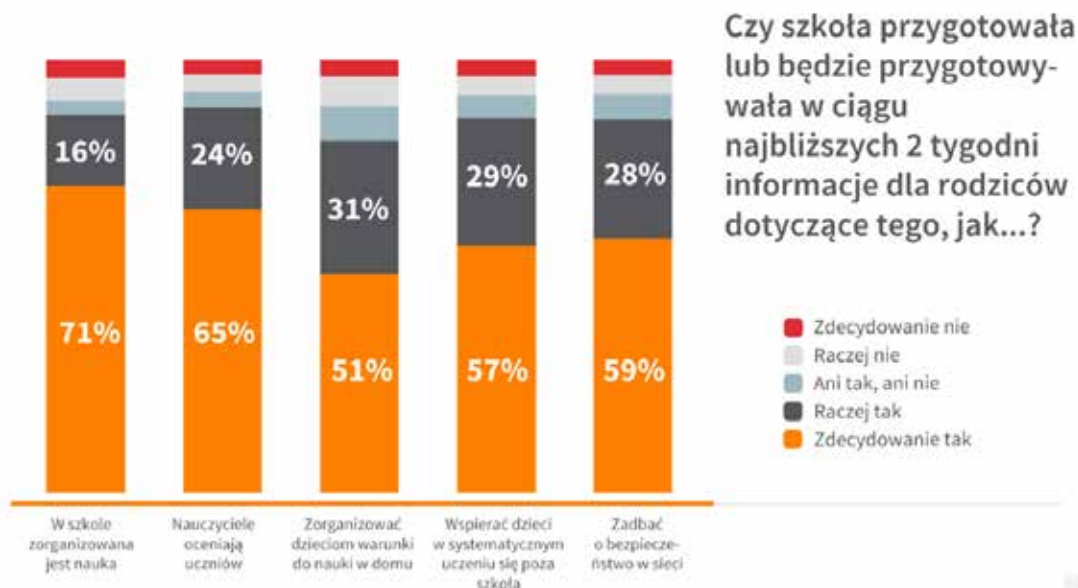
- *brak współpracy między najważniejszymi interesariuszami (rodzicami, dziećmi, nauczycielami, samorządami, MEN itp.),*
- *izolację (osamotnienie) szkoły podlegającej jednocześnie silnej presji ze strony władz oświatowych, rodziców i szerszej opinii publicznej.*

Jak widać, współpracę szkoły z rodzicami eksperci uznali za ważną – dla dobra szkoły, rodziców i ich dzieci.

Sytuacja zdalnej edukacji niejako wymusiła zacieśnienie kontaktów nauczycieli z rodzicami uczniów i uczennic. Na początku ważne było przekazywanie istotnych informacji o zmienionej formie pracy szkoły i uczniów. W każdej szkole decydowano, jakie informacje będą dla rodziców istotne.

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Na poniższym wykresie, pochodzącym z Raportu 8., widzimy, że największa grupa dyrektorów szkół (choć nie wszyscy) uznata za konieczne przekazanie rodzicom tej wiedzy o zmianach, której znajomość przez rodziców jest wymagana prawem. Im mniej zagadnienie było związane z formalnymi działaniami szkoły, tym mniej budziło zainteresowania dyrektorów. A przecież to oni i nauczyciele mają profesjonalną wiedzę o uczeniu się, która teraz była potrzebna rodzicom wspierającym w nauce swoje dzieci.



Kolejny wykres z Raportu 8. pokazuje, że nawet w przypadku uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi tylko 19% dyrektorów szkół wskazało współpracę z rodzicami ucznia jako sposób na znalezienie i zastosowanie rozwiązań wspierających jego zdalną naukę.



Po jakimś czasie okazało się, że edukacja zdalna w wielu sytuacjach wymaga jednak wsparcia rodziców, a więc i kontaktu nauczycieli z nimi. Kontakty te okazały się ważne i cenne na wszystkich etapach edukacyjnych, co pokazują cytaty z wypowiedzi nauczycieli z Raportu 2.

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Widzę, że po pandemii zaangażowanie rodziców wzrosło, o dziwo (teraz od nowego roku). Na platformie (dziennik elektroniczny) oraz na GSuite, gdzie można dołączyć opiekuna i może mieć on bieżący podgląd realizacji materiału, wystawianych ocen. Dołączam tak rodzica np. gdy uczeń się nie wywiązuje z zadań. **Chyba do rodziców dotarło, że trzeba się zainteresować. A nauczyciele widzą, że jednak łatwiej jest się skomunikować z rodzicem – można po prostu wysłać maila.**

M, 6-10 lat, technikum, śląskie, IDI

W końcu nagrałam krótki filmik do rodziców, że mi zależy na informacji, co dzieci potrafią. Poproszę, żeby najpierw robiły kompletnie samodzielnie, a potem mogą poprawiać z rodzicami, mogę oceniać to poprawione. I to się świetnie sprawdzało. I to było widać w programie – że najpierw dzieci się logują i robią same, a potem że są kolejne logowania.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 1-3, dolnośląskie, IDI

Są też szkoły, w których doceniono informacje zwrotne na temat zdalnego nauczania, przekazywane przez rodziców (Raport 8.).

Właściwie najwięcej wsparcia udzielają nam rodzice, informując nas o tym, jak doceniają opracowany przez nas model nauczania na odległość.

Dużym wsparciem była współpraca nauczycieli ze sobą, nie dalibyśmy rady bez naszego informatyka, który w przeciągu tygodnia był z nami non-stop i bez niego naprawdę nie dalibyśmy rady tak dobrze wszystkiego zorganizować od strony technicznej. Dyrektorka szkoły podstawowej, woj. mazowieckie

Niektórzy badani rodzice docenili też podczas nauki zdalnej ich dzieci instytucję szkoły i pracujących w niej nauczycieli. W Raporcie 6. dokonano analiz różnych badań edukacyjnych prowadzonych podczas pandemii, cytując najważniejsze wnioski, w tym:

Ponad 50% rodziców zbadanych przez Librusa w czasie edukacji zdalnej wskazywało jako jeden z najważniejszych problemów doświadczanych przez uczniów brak możliwości bezpośrednich kontaktów uczniów z nauczycielami.

Librus, 2020

W tym samym raporcie znaleźć też można wyniki badań jakościowych. Badanych rodziców poproszono o dokończenie zdania: *Kiedy przypominam sobie szkołę sprzed pandemii, najbardziej tęsknię za...* W odpowiedziach można zobaczyć względnie pozytywny obraz szkoły, wbrew powszechnej opinii o konflikcie na linii rodzice – szkoła.

TABELA. Tęsknoty – rodzice (fragment)

Kategoria	Przykłady dokończonych zdań „Kiedy przypominam sobie szkołę sprzed pandemii, najbardziej tęsknię za...”
bycie dziecka w szkole	...rozmowami z dzieckiem o dniu w szkole. ...udziałem mojego dziecka w życiu szkoły, relacjami z rówieśnikami. ...fizyczną, a nie wirtualną aktywnością dzieci. ...tym, że dzieci są zmęczone fizycznie. ...odbieraniem uśmiechniętego dziecka ze szkoły.
kontakt bezpośredni	...kontaktem dziecka z rówieśnikami oraz za zajęciami dodatkowymi. ...bezpośrednim kontaktem z nauczycielami. ...bezpośrednim kontakcie z wychowawcą moich dzieci. ...treningami mojej córki i jej koleżankami oraz kolegami, za którymi tęskni.
rytm, normalność i organizacja edukacji	...normalnym trybem życia. ...unormowanym dniem nauki, czasem na zajęcia dodatkowe. ...poukładanym planem dnia. ...zorganizowaną nauką. ...mniejszą ilością zadań robionych w domu.
spokój i czas wolny	...wolnym czasem dla siebie. ...ciszą w domu. ...wolnymi chwilami od nauki. ...spotkaniami ze znajomymi. ...spokojnym wykonywaniem swojej pracy.

ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Autorzy Raportu 1. wskazali szansę, jaka pojawiła się dla relacji nauczyciele – rodzice w sytuacji zdalnej pracy szkoły:

Duża grupa rodziców postrzegala szkołę jako instytucję, po stronie której leży wyłączna odpowiedzialność za edukację. Znacząca (choć warto dodać, że czasem zbyt duża) rola rodziców w edukacji zdalnej może skutkować zmianą takiej postawy. Dla szkoły i rodziców to szansa na zbudowanie prawdziwego partnerstwa edukacyjnego.

REKOMENDACJE:

Biorąc pod uwagę powyżej nakreślony obraz współpracy szkół i nauczycieli z rodzicami uczennic i uczniów, rekomendujemy:

- docenienie wkładu rodziców w naukę, np. poprzez pisemne podziękowania za ich pracę,
- kontynuację wykorzystania narzędzi komunikacji z rodzicami, które były stosowane podczas edukacji zdalnej,
- wykorzystanie sytuacji posiadania przez rodziców większej wiedzy o uczeniu się dziecka i zwiększonego ich zainteresowania treściami i metodami uczenia się własnych dzieci, aby je podtrzymać, pokazywać dodatni wpływ zainteresowania rodziców na wyniki uczniów,
- wykorzystanie nawiązanych relacji z rodzicami do ich integracji – organizacji spotkania/projektu klasowego realizowanego tylko przez rodziców (dla siebie lub dla uczniów) lub z uczniami,
- włączenie rodziców aktywnych podczas pracy zdalnej do wsparcia szkoły, np. poprzez działalność w radzie rodziców.

UCZEŃ – UCZEŃ

Sytuacja nauki zdalnej była dla uczniów nowością, z którą różnie sobie radzili. Po pewnym czasie okazało się, że u wielu uczniów powoduje stres, przeciążenie pracą przy ekranie, trudności w koncentracji czy kłopot z zaakceptowaniem kontaktów przy pomocy mikrofonu i kamery. Jednak była też grupa uczniów, dla której praca zdalna okazała się komfortowa i dopiero teraz, bez presji rówieśników, bez rozpraszania się, mogli pokazać się od najlepszej strony. Zauważyli to nauczyciele:

Odnaleźli się uczniowie nieśmiali, którzy w klasie bali się odezwać i nagle w trakcie tej zdalnej edukacji się otworzyli. Największa moja radość to jest to, że jak wrócili do szkoły we wrześniu, to nadal są tacy śmielsi jak w czasie zdalnej edukacji. Więc ja bym tu powiedziała, że zdalna edukacja podniosła też ich kompetencje społeczne.

K, 6-10 lat stażu, szkoła podstawowa 1-3 i 4-8, kujawsko-pomorskie, IDI

W edukacji zdalnej zupełnie inne osoby były liderami w klasie – tymi, którzy są najbardziej aktywni. Objawił się fenomen, że ci, którzy na lekcji nie byli ekspansywni, tu się uaktywnili. Zdalna edukacja uaktywniła nam dzieci, które nie były aktywne. Teraz we wrześniu częściej cofnęła się aktywność.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8 i liceum, mazowieckie, IDI

Inny uczeń, który sobie doskonale radził, był w klasie taki wyobcowany, nietowarzyski. **W szkole nie był uporządkowany, ale on się tak mobilizował, żeby wszystko robić w kilka godzin i potem mieć wolne.**

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, małopolskie, IDI

Tak więc jest grupa uczniów, którzy sobie, nauczycielowi i innym pokazali, że mogą lepiej pracować i osiągać lepsze wyniki, gdy warunki im służą.

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Ciekawym aspektem pracy zdalnej okazała się współpraca uczniów – to niespodzianka, bo przecież współpraca była utrudniona.

*Na stałe zostawiłem Messengera, przesyłam im materiały i im coś przypominam. **Dzieci korzystają też z tego formatu kontaktu, upewniają się (to jest często komunikacja między nimi, ciekawe to jest bardzo dla mnie, że sobie często sami pomagają, zanim ja się odezwę).***

M, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8 i liceum, łódzkie, IDI

Wyniki badań przedstawionych w Raporcie 7. ukazują ważną rolę kolegów i koleżanek w uczeniu się podczas zamknięcia szkół. Uczniowie zapytani o to, czyje wsparcie w zdalnym nauczaniu było dla nich najbardziej pomocne, na pierwszym miejscu wskazują rodziców (54%), **na drugim – kolegów i koleżanki (49%)**, a na trzecim – nauczycieli (30%).

W Raporcie 6. możemy przeczytać, że 19% uczniów poświęcało w czasie nauki zdalnej więcej czasu na pomoc kolegom i koleżankom w nauce niż przedtem. Z kolei 13% uczniów robiło to rzadziej.

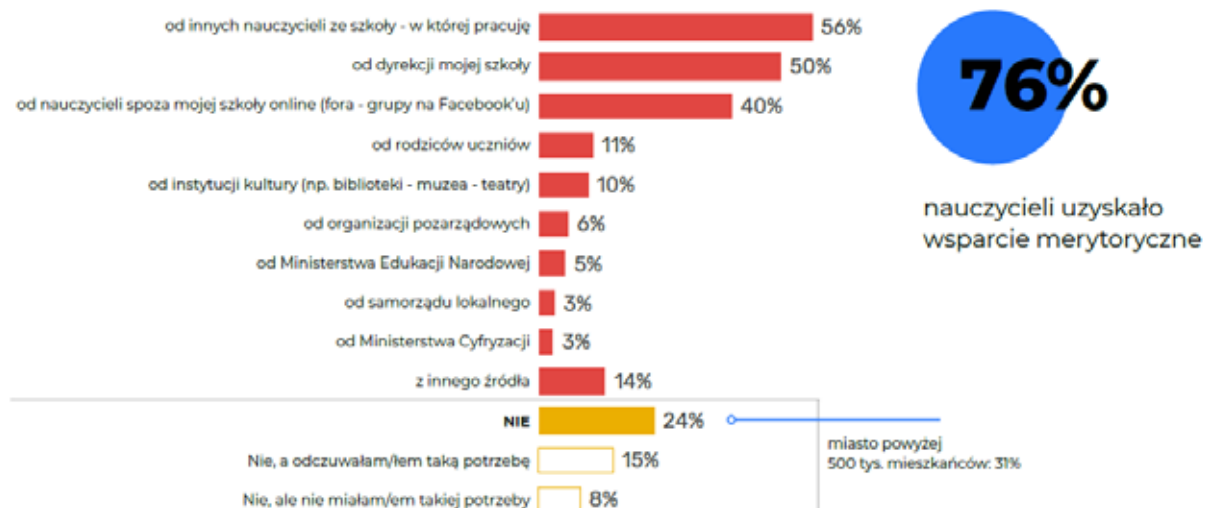
Nasze REKOMENDACJE to:

- bazowanie na mocnych stronach dotychczas nieaktywnych uczniów, które pokazali podczas zdalnej nauki – warto, aby znów nie „zniknęli” w klasie,
- uruchomienie lub wzmocnienie pomocy koleżeńskiej – uczniowie mocni w jakimś przedmiocie lub temacie pomagają „przydzielonym” (a więc nie tylko ulubionym) kolegom i koleżankom,
- umożliwienie uczniom wspólnej pracy – w różnorodnych parach, zespołach, podczas lekcji, grupowych projektów, zadań domowych.

NAUCZYCIEL – NAUCZYCIEL

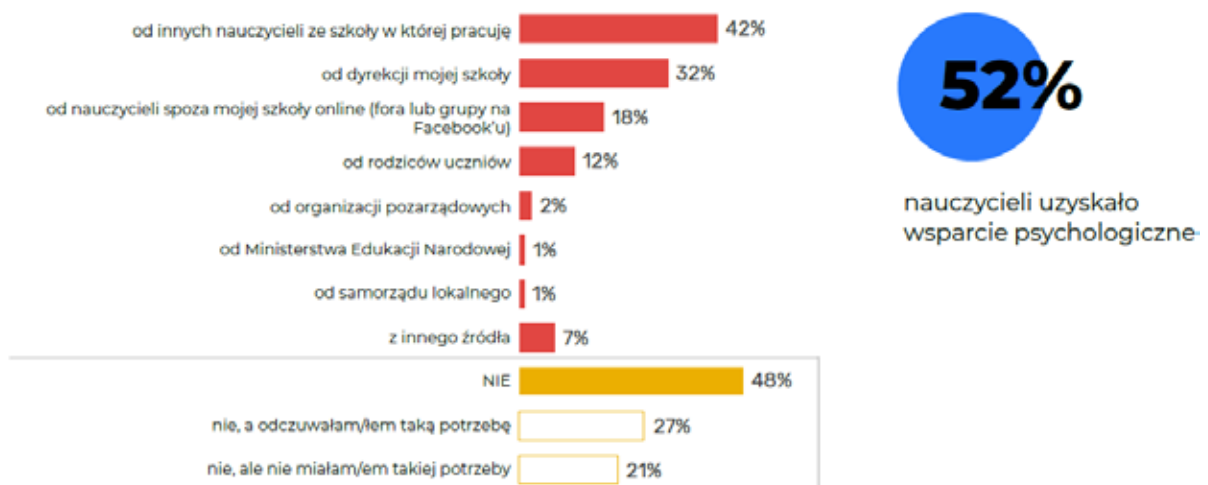
Jak wszyscy wiemy, nauczyciele znaleźli się w marcu 2020 roku w bardzo trudnej sytuacji – w zasadzie niemal całą swoją praktykę dydaktyczną musieli przedstawić na inne tory: nauczyć się nowych narzędzi, nawiązać w inny sposób kontakty z uczniami i rodzicami, dostosować metody pracy do nauczania zdalnego. Niestety, szkoły nie otrzymały systemowego wsparcia w szukaniu rozwiązań, a więc musiały sobie poradzić same. Nauczyciele wskazali (Raport 2.) źródła pomocy merytorycznej, z jakich korzystali – byli to przede wszystkim koledzy i koleżanki ze szkoły.

Wsparcie merytoryczne: SP, LO, T



ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

To samo pytanie zadane nauczycielom szkół branżowych pokazało, że już tylko 60% z nich otrzymało wsparcie, a najczęściej otrzymywali je od dyrektora szkoły (45%), drudzy w kolejności byli nauczyciele z tej samej szkoły – 33% respondentów otrzymało od nich wsparcie merytoryczne. Nauczyciele potrzebowali też wsparcia psychologicznego. W Raporcie 2. znów wskazali jako najczęściej wykorzystywane źródło tego wsparcia kolegów i koleżanki ze szkoły

Wsparcie psychologiczne: SP, LO, T

Również w przypadku wsparcia psychologicznego nauczyciele szkół branżowych mieli trudniej – tylko 45% z nich je uzyskało. Podobnie jak w pozostałych szkołach, największym wsparciem byli koledzy nauczyciele (33%), a na drugim miejscu dyrektorzy szkół (23%).

Jak widać z powyższych danych z Raportu 2., trudniejsze było uzyskanie wsparcia psychologicznego niż merytorycznego i większa grupa nauczycieli (około połowy) nie uzyskała go, choć część zapewne nadal go potrzebuje.

Mam problemy z krążeniem i depresję społeczną, boję się wychodzić z domu, unikam kontaktu z ludźmi. Uzależniłam się od komputera i sieci, żyję w strachu, że coś przeoczę albo czegoś jeszcze nie umiem.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, opolskie, ankieta

Tego [pracy] było dużo więcej. Potem rytm się zaburzył, wzrok się pogorszył, kłopoty ze snem, ale nie było to normalne. Wiedziałam, że mam te zajęcia zdalne, potrafiłam wstać o 5 rano odpisywać na maile, a czasem kończyłam o 23. Bo dykcja bardzo była nastawiona pro-rodzice, żeby byli zadowoleni, a to nie zawsze wychodziło na dobre.

M, 0-5 lat stażu, szkoła podstawowa 4-8, śląskie IDI

Nie zawsze możliwe było znalezienie przez nauczycieli pomocy koleżanek i kolegów we własnej szkole. Nauczyciele szerzej niż dotychczas zaczęli wspierać się poprzez tematyczne grupy na Facebooku, w których uczestnicy wymieniają się doświadczeniami, podsyłają linki do ciekawych materiałów, udostępniają autorskie pomoce dydaktyczne. Powyższe wykresy pokazują to źródło wsparcia jako trzecie z kolei. Merytoryczne wsparcie uzyskiwało od kolegów w internecie 40% nauczycieli, a psychologiczne – 18%.

SZKOŁA – POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI

Na YouTube jest kanał takiej pani polonistki, która nagrywa tematy literackie i gramatyczne, więc podsyłałam linki do tych filmików. Wyguglałam sobie ten kanał. Wpisywałam tytuł utworu i interpretacja i zaznaczałam, że chcę tylko filmy.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, małopolskie, IDI

No i grupy na Facebooku, na których ludzie opowiadali o różnych ciekawych formach pracy i narzędziach. To dla mnie była podstawa.

K, 6-10 lat stażu, technikum, pomorskie, IDI

Robiłam prezentacje na Genially, bardzo mi się to spodobało, dopieszczanie tych prezentacji sprawiło mi wielką przyjemność. Pierwszą zaczęłam wieczorem, a skończyłam o 8 rano (śmiech). Dla mnie podstawą była grupa „Poloniści z pasją” na FB, jak zrobiłam jakąś grę na Wordwallu albo prezentację na Genially, to wysyłałam na tej grupie i też wykonywałam prace innych nauczycieli.

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8, małopolskie, IDI

Tam [na grupach nauczycielskich na FB] się ludzie często wymieniają pomysłami, chętnie udostępniają swoje rzeczy. To było wspaniałe, że nauczyciele się chcieli dzielić tym, co sami, wkładając w to mnóstwo pracy, wykonali.

K, 6-10 lat i więcej stażu, technikum, pomorskie, IDI

Tak więc nauczyciele, nie doczekawszy się pomocy systemowej, w dużej części sprawdzili się w pomocy koleżeńskiej.

Wobec tego REKOMENDUJEMY:

- zorganizowanie w szkole miejsca i czasu na zorganizowaną pomoc koleżeńską – wymianę doświadczeń, materiałów, pomoc w rozwinięciu umiejętności, obserwację zajęć – w wydatny sposób może to ośmielić do korzystania z pomocy kolegów tych nauczycieli, którzy odczuwali wielki stres z powodu nowych zadań i rozwinąć praktykę dydaktyczną i wychowawczą wszystkich nauczycieli,

- poczynienie wspólnych ustaleń, które narzędzia i metody zastosowane w pracy zdalnej zostaną w szkole na dłużej,
- zorganizowanie wsparcia psychologicznego dla nauczycieli – indywidualne i zespołowe (grupy wsparcia, superwizje itp.) z pomocą poradni psychologiczno-pedagogicznych czy placówek doskonalenia nauczycieli.

DYREKTOR – NAUCZYCIELE

Dyrektorzy szkół w okresie nauczania zdalnego byli w wyjątkowo trudnej sytuacji. Systemowego wsparcia nie było, na pomoc organu prowadzącego nie wszyscy mogli liczyć. Dyrektorzy otrzymywali informacje o zmianach w trybie pracy szkoły na 2-3 dni przed ich wprowadzeniem. Sami potrzebowali wsparcia, ale też dawali je nauczycielom, co widać w wykresach z Raportu 2. – byli drugim źródłem wsparcia dla nauczycieli po kolegach i koleżankach. Część dyrektorów zorganizowała wsparcie systemowe, które doceniali nauczyciele.

*Mieliśmy wsparcie w ramach szkoły. Mieliśmy takie godziny stałe na zebranie raz w tygodniu, omawiamy wszystkie ważne rzeczy. **Mieliśmy też taki kanał Nauczyciele i tam jak ktoś chciał, to pisał też częściej i pisał hej, spotkajmy się, potrzebuję pomocy. I to działało.** Jest nas około 30, to był też rodzaj wsparcia psychologicznego. Wytapywaliśmy też takie kwestie.*

K, 11 lat i więcej stażu, szkoła podstawowa 4-8 i liceum, małopolskie, IDI

*Dyrekcja co wtorek wprowadziła, od ostatniego tygodnia marca, spotkanie dla kadry 1-2 godziny rada pedagogiczna. Obecność raczej obowiązkowa, ale jak ktoś nie mógł raz czy dwa, to nic się nie działo. **Bardzo budowaliśmy wspólnotę. Włączaliśmy kamerki. Opowiadaliśmy sukcesy. Ale zawsze zaczynało się od spraw bieżących.** I naprawdę co tydzień było naprawdę dużo rzeczy do omówienia, ja pisałam podsumowania. Nauczyciele traktowali to jako bycie ze sobą. I nadal to trwa.*

K, 11 lat i więcej stażu, liceum, mazowieckie, IDI

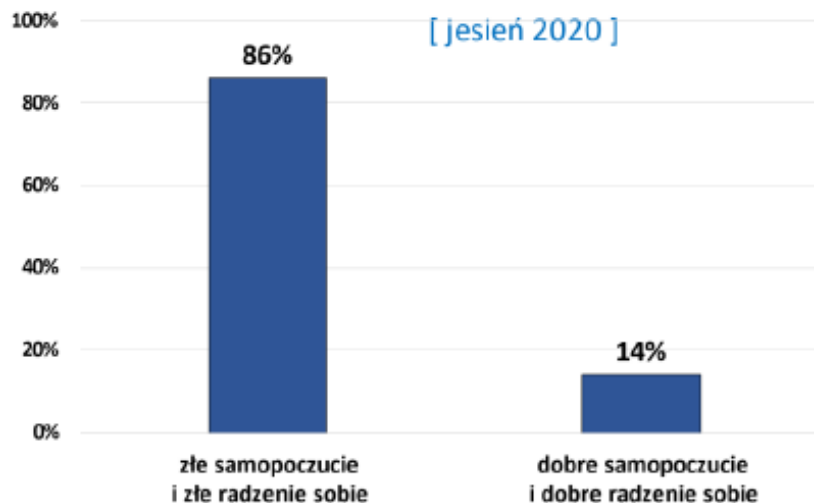
ELŻBIETA TOŁWIŃSKA-KRÓLIKOWSKA • BEATA KOSSAKOWSKA

Wiemy już z wykresów z Raportu 2., że około 50% nauczycieli wskazało dyrektora jako osobę, która daje wsparcie merytoryczne, a około 30% nauczycieli wskazało dyrektora jako osobę dającą wsparcie psychologiczne.

Dane z Raportu 7. pokazują, jak bardzo to wsparcie jest potrzebne:



Odczuwanie stresu zawodowego codziennie lub kilka razy w tygodniu a kondycja psychiczna nauczycieli



REKOMENDACJE tym razem formułujemy dla dyrektorów szkół:

- ważne jest budowanie szkolnej wspólnoty nauczycieli poprzez planowe i świadome działanie na rzecz wzajemnego wspierania się i wspólnego tworzenia szkoły,
- budowanie relacji z nauczycielami to też czas przeznaczony tylko dla nich – na indywidualne rozmowy,
- zadbanie o stan psychiczny nauczycieli – tylko osoba w dobrym stanie psychicznym może wesprzeć uczniów; kontakt z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi czy placówkami doskonalenia nauczycieli,
- zadbanie przez dyrektora o własny stan psychiczny – dyrektorzy są osobami dźwigającymi na swoich barkach wielką odpowiedzialność, osobami rozliczanymi przez różne urzędy

i wielu ludzi, tymczasem w szkole są dość samotni; grupa wsparcia, superwizje, coaching – to sposoby, dzięki którym dyrektor może otrzymać wsparcie psychologiczne i dać je pracownikom.

Na koniec podpiszemy się pod rekomendacjami dla całych społeczności szkolnych, sformułowanymi przez autorów Raportów 6. i 7.:

- » **[Niezbędny jest] dialog pomiędzy trzema grupami społeczności szkolnej i wspólne wypracowywanie najlepszych rozwiązań (Raport 6.).**
- » **Konieczne jest podjęcie konkretnych działań mających na celu troskę o dobre wzajemne relacje w środowisku szkolnym pomiędzy jego głównymi podgrupami: uczniami, rodzicami i nauczycielami (Raport 7.). ●**